

„Dzień Łącznościowca”

18 bm. ponad 160 tys. pracowników łączności obchodzi swoje doroczne święto „Dzień Łącznościowca”. Centralne uroczystości z tej okazji odbędą się dziś w Warszawie.

W godzinach przedpołudniowych w Ministerstwie Łączności odbyła się uroczystość dekoracji odznaczeniami najbardziej zasłużonych pracowników resortu. Po południu w Sali Kongresowej PKiN odbędzie się centralna akademія, z udziałem przedstawicieli najwyższych władz.



Halo — proszę mówić — na linii Tokio, Warszawa, Moskwa, Miecchów, Nowy Jork, Rzym, Katowice, Częstochowa, Kielce, Kijów, Londyn, Wadowice, Nowy Targ, Genewa, Kair, Szczecin, Pekin, Rio de Janeiro...

Krakowska „międzymiastowa” w ciągu każdej doby umożliwia rozmowy 20 tys. abonentów łączących z ludźmi z różnych krajów i kontynentów. I to jest właśnie ów magnes, który skłania młodzież do podejmowania trudnej i wyczerpującej pracy w centralach telekomunikacyjnych. Na 360 kobiet pracujących w krakowskiej „międzymiastowej” 60 procent stanowią panienki, których wiek ledwie przekroczył 18 lat. Są to — ku utrapieniu dyrekcji — ładne dziewczęta (patrz zdjęcie), które przychodzą, zdobywają zawód i... odchodzą, wstępując najczęściej na ślubny kobierzec. I znów trzeba szkolić nową setkę telefonistek, które pójdą niebawem w ślady swych poprzedniczek.

Praca telefonistki jest nerwowa i wyczerpująca. W dodatku pracują one na starych urządzeniach, które nie mogą już podać potrzebom. Bądźmy jednak dobrej myśli. Wszystko się poprawi, gdy krakowska Poczta otrzyma nowoczesne urządzenia zdalnego wy-

Cena 50 gr

echo

KRAKOWA

ROK XXV PISMO POPOLUDNIOWE Nr 244 (7814)
ODZNACZONE ZŁOTĄ ODZNAKĄ MIASTA KRAKOWA

Kraków, sobota 17, niedziela 18 października 1970 r.

Dziś zaprzysiężenie nowego prezydenta ZRA A. El-Sadata

Dziś wieczorem na specjalnej sesji Zgromadzenia Narodowego ZRA, odbędzie się uroczystość zaprzysiężenia nowego prezydenta — Anwara El-Sadata, który w referendum powszechnym uzyskał 90,04 proc. głosów.

W niedzielę, prezydent Sadat wygłosi expose.

Jak podkreśla prasa egipska, wybór Sadata na prezydenta, oznacza kontynuację polityki Nasera i taka będzie treść pierwszego przemówienia nowego szefa państwa.

beriania, umożliwiające bezpośrednie łączenie abonentów z różnych miast Polski. W tej chwili na Poczcie Głównej montuje się już pierwsze tego typu centrale. Tymczasem zaś bądźmy mili i uśmiechnięci dla panienek z „międzymiastowej”. Fot. J. Lewicki

Czy istnieją gigantyczne węże morskie?

Widziałem potwora — twierdzi pilot helikoptera przelatującego nad Oceanem Indyjskim

Sprawa istnienia węża morskiego nie schodzi z lam pism popularno-naukowych. Ostatnio, w radzieckim czasopiśmie „Technika Molodioży” ukazał się artykuł E. Jaszkenki na temat informacji, jakich dostarczył pilot helikoptera radzieckiej floty rybackiej, lożącej na antarktycznym obszarze Oceanu Indyjskiego. Otóż pilot ten z wysokości 30 metrów zauważył na powierzchni morza olbrzymie zwierzę, długości około 15 metrów, o grubości metrowej szerokości. Po kilku minutach pojawił się drugi podobny

wąż, poruszający się po powierzchni wody ruchem wijącym.

E. Jaszkenko, nie podważając samego faktu, stwierdza, że dotychczasowe relacje o wężach morskich nie zostały ani razu poparte choćby szczątkami tych zwierząt czy zdjęciami fotograficznymi. W związku z tym można mówić tylko o hipotezach. A jest ich kilka.

Niektórzy uczeni uważają, że chodzi tu po prostu o pytony afrykańskie lub azjatyckie, których długość sięga nieraz ponad 10 metrów. Na poparcie przytacza się przykład z wyspy Krakatau. Po wulkanicznym wybuchu w 1883 roku, zginęły tam wszystkie zwierzęta. Pierwszą zaś istotą żywą, którą ponownie zobaczono na wyspie, był właśnie olbrzymi pyton. Zdołał on przepłynąć 60 km morzem — przestrzeń dzielącą Krakatau od Jawy. Spotyka się też opinie o przetrwaniu, w najgłębszych głębinach oceanów, ichtiozaurów, rybokształtnych gadów sprzed 200 milionów lat, które niekiedy pojawiają się na powierzchni wód.

Nawet w hipotezach, zoologowie nie są zgodni co do tego, czy

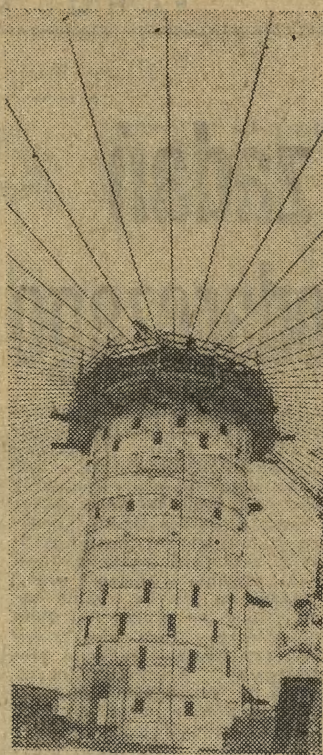
Memorandum CDU/CSU

W memorandum, przekazanym bońskiemu ministrowi spraw zagranicznych — W. Scheelowi, frakcja parlamentarna CDU/CSU przedstawiła stanowisko partii wobec polskiej granicy na Odrze i Nysie. Memorandum faktycznie wypowiada się przeciwko ustaleniu ostatecznie wyznaczonych i uznanych granic, a kładzie nacisk na konieczność nawiązania jak najrychlej stosunków dyplomatycznych między NRF i Polska.

Stanowisko CDU/CSU spotkało się z krytyką przewodniczącego frakcji parlamentarnej SPD — Wehnera o z szeregu dzienników zachodniemieckich i zachodniobrzeńskich.

Aresztowanie działacza „Partii Quebecu”

W Montrealu aresztowano Pierre Bourgaulta, wpływowego członka „Partii Quebecu” i naczelnego redaktora pisma separatystów „Point de Mire”. Uważa się, że zaarrestowano go w związku ze sprawą uprowadzenia Crossa i Laporte’a



W Kijowie buduje się eksperymentalny garaż autobusowy, przypominający kształtem cyrk. „Arena” pomieści ok. 400 autobusów. Umieszczona pośrodku kolumna spełniać będzie rolę komina dla gazów spalinowych. Rozehodzące się promienie z jej szczytu stałowe kable podtrzymująć będą dach. Na zdjęciu: kolumna wspierająca budowanego w Kijowie garażu.

CAF — TASS

Laserowa latarnia morska

Rząd australijski powziął decyzję budowy pierwszej w świecie laserowej latarni morskiej.

waż morski jest zwierzęciem zimno- czy ciepłokrwistym. Aby wyjaśnić tę kwestię, przydałoby się np. informacja, jak te zwierzęta się poruszają.

Aktorki contra producenci

Spór o nagość na ekranie

NOWY JORK
Do amerykańskiego związku aktorów filmowych napłynęło ostatnio tak wiele skarg za producentów od członków tego stowarzyszenia, że w Los Angeles i Nowym Jorku powołano komisję, które mają zająć się problemem nagości na ekranie.

Np. pewna aktorka nie została uprzedzona przez producenta przed rozpoczęciem zdjęć o scenie, w której ma ona wystąpić nago. Zdarzało się, że aktorki ubiegające się o engagement musiały rozbiierać się przed producentem, aby mógł on ocenić, czy nadają się do danej roli. Bywają także wypadki, że fotografie nagich aktorek są powiększane i

Debata generalna na forum Zgromadzenia Ogólnego NZ

Echa wystąpienia ministra S. Jędrzychowskiego
Apel ministra spraw zagranicznych ZRA

NOWY JORK

Na forum Zgromadzenia Ogólnego NZ trwa debata generalna.

Wczoraj przemawiał minister spraw zagranicznych PRL — **STEFAN JĘDRYCHOWSKI**. (Omówienie przemówienia drukujemy na str. 2.).

Korespondent PAP, red. Jerzy Górski pisze m. in.: Przemówienie ministra Stefana Jędrzychowskiego zostało przyjęte przez delegatów na XXV jubileuszową sesję ONZ z dużym zainteresowaniem. Polska znana jest na forum ONZ nie tylko z inicjatyw dotyczących redukcji sił zbrojnych i zbrojeń, ale również z wysiłków zmierzających do pogłębienia konkretnych form współpracy ekonomicznej, naukowej i kulturalnej między narodami.

Podczas debaty generalnej zabrał głos również minister spraw zagranicznych ZRA — **Mahmud RIAD**. Wystąpił on z apelem do Zgromadzenia Ogólnego NZ, aby przyjęło pełną odpowiedzialność za pokojowe rozwiązanie konfliktu na Bliskim Wschodzie. Minister Riad oświadczył, że krok ten jest podyktowany, faktem, iż Stany Zjednoczone zdyktowały opinię publiczną i okazały się stronnictwem negocjatorów w procesie rokowań bliskowschodnich, stając otwarcie po stronie państwa agresora — po stronie Izraela.

Na uwagę zasługuje fakt, iż przemówienie min. Riada wygłoszone zostało tuż po jego rozmowie z sekretarzem stanu USA — W. Rogersem.

NOWY JORK

Minister spraw zagranicznych Związku Radzieckiego — **A. Gromyko**, biorący udział w jubileuszowej sesji ONZ, spotkał się wczoraj w Nowym Jorku z sekretarzem stanu USA — W. Rogersem.

W toku rozmów, dokonano wymiany poglądów na szereg problemów międzynarodowych.

Mieszkania ze ściankami według życzeń

BERLIN

Przyszli lokatorzy „nowych mieszkań w stolicy NRD — Berlinie, z zadowoleniem przyjęli inicjatywę władz budowlanych, pozostawiających im swobodę decyzji co do rozmieszczenia i ilości ścianek działowych. Pozwala im to, zgodnie z potrzebami i zmysłem funkcjonalnym, zaprojektować sobie przyszły wygład pokoi, określić ich powierzenie, układ itp.

Zyczenia takie lokator musi przedstawić przed rozpoczęciem prac wykończeniowych w bloku, w którym przydzielono mu mieszkanie.

JUTRO pogoda w rejonie Krakowa kształtować się będzie pod wpływem wyżu. Zachmurzenie umiarkowane. Rano mgły i zamglenia. Wiatry zmienne do 3 m/s. Temperatura dniem plus 7-12 st., nocą od zera do minus 3 st. C.

W 150 rocznicę urodzin

Kwiaty pod pomnikiem T. Chałubińskiego

W Zakopanem rozpoczęły się 16 bm. uroczystości związane z obchodami 150 rocznicy urodzin dr Tytusa Chałubińskiego — odkrywcy Zakopanego, wychowawcy wielu pokoleń lekarzy oraz społecznika. Pod jego pomnikiem złożono wieńce i kwiaty.

Dziś odbędzie się sesja naukowa poświęcona działalności dr T. Chałubińskiego.

W związku z licznymi pytaniami dotyczącymi naszego wielkiego, ogólnopolskiego konkursu fotograficznego pn.

Kazimierz wczoraj, dziś i jutro

informujemy, że ostateczny termin składania prac upływa w poniedziałek 19 bm. o godz. 10. O tej godzinie jury konkursu rozpoczyna przegląd nadesłanych fotografii.

Regulamin konkursu można otrzymać jeszcze dziś (17 bm.) do godz. 21 w Krakowskim Towarzystwie Fotograficznym, ul. Bohaterów Stalingradu 13. Tam też należy składać prace wraz z kartą zgłoszenia i wykazem fotografii. Przepominamy: ostateczny termin — poniedziałek 19 bm. do godz. 10.



16 bm. w stolicy Bułgarii spadł śnieg! Jak na tę szerokość geograficzną i porę, jest to zjawisko niesłychanie rzadkie.

CAF — BTA — telefoto

Oryginalny orszak ślubny

Niecodzienny ślub odbył się we Wrocławiu — przed Pałacem Słubów zajechała, w otoczeniu giermków na koniach, w barwnych strojach oraz egzotycznych zwierząt, para młodych: Janusz Kastelik — komik Castello z bawiącego obecnie w stolicy Dolnego Śląska Cyрку Wielkiego z Warszawy oraz panna młoda — Izabella Cieszek. Młodym towarzyszyła hucznie grająca orkiestra.

Podróż poślubna młodej pary połączona będzie z trwającym obecnie tournée Cyрку Wielkiego.

Książeczki mieszkaniowe dla sierot z Domów Dziecka

Mieszkanie ze Spółdzielni w Wadowicach

Miło nam donieść, iż następne mieszkanie w ramach naszej akcji zostanie przekazane b. wychowawce DD w Zakrzowie — Geni S. Książeczkę ufundowała dla niej Spółdzielnia „Świt” z Kalwarii, a mieszkanie przekazuje Spółdzielnia Mieszkaniowa w Wadowicach. Jest to 16 mieszkanie jakie otrzymali wychowankowie Domów Dziecka.

Fundatorowi za pełny wkład na mieszkanie, a Spółdzielni za M-1 dla Geni serdecznie dziękujemy! (mar)



Skoro amatorzy kawy mogą stać godzinami w kolejkach po 10 dkg „Super” czy „Orientu”, nie dziwnego, że amatorom ryb nie szkoda czasu na oczekiwanie codziennej porcji tego pingwiniego przysmaku. Ten zdyscyplinowany rządek pingwinów czeka na swój przydział w ZOO w Zurichu.

CAF — AP — telefoto

Kampania sprawozdawczo-wyborcza trwa

Wyniki realizacji zadań narodowego planu gospodarczego

miarą oceny pracy organizacji partyjnych

1 bm. rozpoczęła się w krakowskiej wojewódzkiej organizacji partyjnej kampania sprawozdawczo-wyborcza, poprzedzona dużą akcją przygotowawczą. Jeśli chodzi o sprawy organizacyjne to przewiduje się, iż do końca listopada br. odbywać się będą zebrania sprawozdawczo-wyborcze podstawowych organizacji partyjnych, partyjne zebrania ogólnogromadzkie, konferencje partyjne w zakładach przemysłowych oraz tzw. ogólnomiasteczkowe. W grudniu br. i styczniu 1971 r. odbędą się zebrania sprawozdawczo-wyborcze powiatowych, miejskich i dzielnicowych instancji partyjnych. W pierwszej połowie lutego 1971 r. ma się odbyć konferencja sprawozdawczo-wyborcza wojewódzkiej instancji partyjnej.

Na czoło zagadnień, wokół których koncentruje się program kampanii — wysuwają się zagadnienia ekonomiczne. Podstawowe organizacje partyjne w zakładach przemysłowych, przedsiębiorstwach i instytucjach realizujących zadania narodowego planu gospodarczego oraz komitety powiatowe, dzielnicowe i miejskie oceniają mając swoją pracę na podstawie wyników uzyskanych w realizacji zadań bieżącej 5-letki. W szczególności za podstawę dla swej oceny mają przyjąć rezultaty wykonywania zadań w 1970 r. Rezultaty te bowiem stanowią mając warunki dla wprowadzenia nowych zasad zarządzania i organizacji, przygotowywania zakładów do wdrażania nowego systemu bodźców materialnych.

Szeroką i wszechstronną oceną ma być także objęty stopień wykorzystania zdolności produkcyjnych przedsiębiorstw, a zatem maszyn i urządzeń, stan wykonania planu postępu technicznego i organizacyjnego, realizacji zadań w zakresie unowocześniania technologii produkcji, modernizowania produkowanych wyrobów, obniżania kosztów własnych, rozwijania możliwości eksportowych, jak też przebieg wykonywania inwestycji. W tej problematyce ekonomicznej dużą wagę zwrócić się na sprawę oceny wyników w dziedzinie podnoszenia wydajności pracy.

Obrady korespondentów „Gazety Krakowskiej”

W Krakowie przebywa ponad 120 społecznych współpracowników „Gazety Krakowskiej”, uczestniczących w zjeździe korespondentów. Sobota jest głównym dniem narady, odbywającej się w sali konferencyjnej KW PZPR. W naradzie uczestniczą m. in.: sekretarz KW PZPR w Krakowie Z. Kitiński, J. Seudela z Biura Prasowego KC PZPR, zast. kier. Wydz. Propag. KW PZPR J. Mardyla oraz członkowie Egzekutywu KW — W. Machejek i J. Wiórkowski. Przybyli również redaktorzy naczelni krakowskich gazet, przewodniczący wszystkich organizacji młodzieżowych naszego miasta oraz zastępcy przewodniczących prezydium WRN i Rady Narodowej m. Krakowa w osobach Z. Wojtowicza i dr J. Skiby.

Po wysłuchaniu referatu programowego „Ocena pracy i zadania korespondentów terenowych „GK” na tle ogólnych zadań politycznych „Gazety Krakowskiej” wygłoszonego przez redaktora naczel. „Gazety” T. Czubałę oraz po dyskusji nastąpi wręczenie odznak, nagród i wyróżnień.

Jakkolwiek bowiem w wielu zakładach przemysłowych notuje się znaczny postęp w zakresie podnoszenia ilości, jakości, a także unowocześniania produkcji, jakkolwiek wiele zakładów produkuje coraz nowocześniejsze technologie wykonawstwa, chociaż w licznych zakładach pracy podnosi się sukcesywnie wydajność pracy, to jednak są jeszcze i takie zakłady, gdzie ten proces jest bądź niedostateczny, bądź nawet znikomy, czy wręcz nieomal niedostrzegalny. Krytyczna ocena pozwoli na wysunięcie odpowiednich wniosków, zmierzających do poprawy istniejących sytuacji.

Duże zadania stoją przed organizacjami partyjnymi w instytucjach i urzędach, także terenowych radach narodowych. Tutaj problemem efektywności pracy będzie m. in. stosunek do zaliczania problemów ludzkich, cała sfera działania, którą określamy krótko: urzad — obywatel. Trzeba stwierdzić, że w tym zakresie istnieją jeszcze szczególnie duże niedociągnięcia i niedomagania. Podczas kampanii sprawozdawczo-wyborczej ujawnia się źródła tych braków, poddana zostanie wnikliwej analizie polityka kadrowa.

Z sali koncertowej

„Fidelio”

Jedną jedyną napisał Beethoven operę: „Fidelio” czyli „Leonora albo miłość małżeńska”. Rodziła się ta opera ciężko i z trudem: licząc wszystkie poprawki, wersje i przeróbki bez mała lat dwadzieścia Beethoven nad nią pracował. Powstała w ogniu walk i konfliktów: najpierw walczyły z kompozytorem realizatorzy, potem cenzura i recenzenci.

I właściwie przez czas trwania owoch stu sześćdziesięciu z górą lat (jeśli za datę narodzin „Fidelio” przyjmujemy 20. XI 1805 r.) kiedy to wystawiono scenicznie początkową wersję tej opery po raz pierwszy) spór wokół „Fidelio” nie zakończył się. Od tylu lat wciąż aktualne są zarzuty, iż opera ta jest nieteatralna i niespiewawcza. Zapewne: Beethoven nigdy nie był muzykiem dramaturgiem piszącym dla potrzeb sceny; z głosami ludzkimi zaś obchodził się zgola niechętnie, każąc im pokonywać w śpiewie niezdwyżnie nieraz trudności. Ale w muzyce „Fidelio” jest jednak owa tak charakterystyczna beethovenowska uspaniałotałość, potęga — odbłaski geniuszu, „Fidelio” żyje dziś na świecie własnym swym życiem: chociaż nie należy do tzw. żelaznych pozycji, ale jednak powraca często do repertuaru wielkich teatrów muzycznych, ma oddębne grono swoich zwolenników,

AGENCJA TASS informuje, że załoga i pasażerowie samolotu „AN-24”, uprowadzonego 15 bm. do Turcji — powrócili już do kraju. W szpitalu tureckim pozostał jedynie ranny nawigator samolotu.

W DELHI — na sesji Prezydium Światowej Rady Pokoju, przemawiał 16 bm. przedstawiciel Polski — prof. B. Iwaszkiewicz.

JAK INFORMUJE agencja CTK, w Rzymie odbyły się rozmowy przedstawicieli CSRS i Watykanu; dokonano wymiany informacji i poglądów na niektóre zagadnienia interesujące obie strony i dotyczące stosunków między CSRS i Kościołem Katolickim.

W WIETNAMIE POŁUDNIOWYM — partyzanci zaatakowali wczoraj pozycje wojsk

reżimowych w prowincjach Kien Phong i Binh Tuy.

KSIAŻĘ SIHANOUK — przywódca kambodżańskich sił partyotycznych odrzucił propozycje prezydenta USA — Nixona w sprawie Indochin.

W ZSSR wystrzelono wczoraj na orbitę wokółziemską



satelite meteorologicznego typu „Meteor”.

W KERALI (Indie), władze religijne powziły rewolucyjną decyzję, na mocy której tzw. niedotykalnym — członkom najniższych kast, zezwolono na wchodzenie do naj-

świętszej części świątyn hinduskich, w których mieści się wyobrażenie bóstwa. Do tej pory, przywilej ten przysługiwał tylko braminom.

RZĄD KANADY ogłosił stan wyjątkowy w kraju i przeprowadził liczne aresztowania w związku z porwaniami przez separatystów z Quebecu — ministra Laporte'a i brytyjskiego dyplomaty — Crossa.

FRANCUSKIE Zgromadzenie Narodowe, po debacie nad exposé premiera Chaban-Delmasa, udzieliło jego gabinetowi wotum zaufania (382 głosy za, 89 — przeciw).

W REGGIO CALABRIA, we Włoszech, nie ustają zamieszki. Mieszkańcy domagają się, aby ich miasto było stolicą nowej prowincji. Rząd skierował tam oddziały wojskowe.

Głos Polski w ONZ

Omówienie wystąpienia ministra S. Jędrzychowskiego na jubileuszowej sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ

16 bm., w toku debaty generalnej na XXV jubileuszowej sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ, wygłosił przemówienie minister spraw zagranicznych PRL — Stefan Jędrzychowski.

Minister Stefan Jędrzychowski stwierdził na wstępie, że u podstaw Karty Narodów Zjednoczonych, której zasadnicze

postanowienia zdały egzamin życia i słuszne są również na przyszłość, tkwią kluczowe zasady wyrzeczenia się siły w stosunkach między państwami oraz prawo narodów do samostanowienia. Obie te zasady leżą u podstaw pokojowego współistnienia — jedynej możliwej do przyjęcia w współczesnym świecie doktryny stosunków międzynarodowych, którą w całej swej polityce — jako generalną wytyczną — kierują się państwa socjalistyczne.

Mówiąc o minionych 25 latach, które były okresem niezmiernie burzliwym, S. Jędrzychowski oświadczył, że ONZ nie zawsze zdołała zapobiec konfliktom, że wiele razy okazywała się bezsilna wobec jawnych aktów gwałtu i bezprawia. Jednakże, ludzkość uchroniła się przed nową wojną światową. Jest to przede wszystkim rezultat nowego układu sił w współczesnym świecie — znaczenia systemu państw socjalistycznych, które swą politykę zidentyfikowały z interesami światowego pokoju, oraz roli, jaką wraz z wywołaniem spod jarzma kolonializmu przypadła nowym, niepodległym państwom.

Mówca podkreślił, że zachowanie i utrwalenie pokoju światowego, które jest podstawowym zadaniem Narodów Zjednoczonych, wymaga położenia kresu również wojnom lokalnym. Pilnym zadaniem jest więc położenie kresu agresji imperialistycznej przeciwko Wietnamowi i innym narodom Indochin. Niezbędne jest całkowite wycofanie obcych wojsk i zaprzestanie ingerencji w wewnętrzne sprawy państw tego regionu, a w Wietnamie południowym — utworzenie rządu koalicyjnego.

Przywrócenie pokoju na Bliskim Wschodzie na bazie rezolucji Rady Bezpieczeństwa z listopada 1967 r. zależy wyłącznie od podporządkowania się Izraela postanowieniom NZ. Niezbędne jest jednak, by zachodnie supermocarstwo zaprzestało udzielać poparcia państwu, które na Bliskim Wschodzie jest agresorem i które nadal okupuje bezkarnie zajęte terytoria państw arabskich.

Mówca przypomniał inicjatywę krajów socjalistycznych w sprawie przygotowania i odbycia konferencji dotyczącej bezpieczeństwa i współpracy w Europie. Nie oczekujemy — powiedział — aby udało się na jednej konferencji stworzyć regionalny system bezpieczeństwa zbiorowego. Przewidujemy, że takich konferencji będzie więcej, ale że ich plonem będzie także postęp w rozbrojeniu regionalnym oraz pogłębienie konkretnych form europejskiej współpracy ekonomicznej, naukowo-technicznej i kulturalnej. Powodzenie tego przedsięwzięcia zależy nie tylko od krajów socjalistycznych, ale również od krajów NATO i państw neutralnych.

S. Jędrzychowski nawiał dalej do zapoczątkowanego w ostatnim okresie z inicjatyw

krajów socjalistycznych procesu normalizacji stosunków między tymi krajami a NRF. Podstawą tego procesu jest uznanie realiów europejskich, zamykających kartę II wojny światowej, a więc uznanie niaruszalności obecnej politycznej mapy Europy Środkowej. Stwierdził on, że doniosłe znaczenie dla stabilizacji pokoju w Europie ma układ zawarty 12 sierpnia br. między ZSSR a NRF. Ważny, pozytywny wpływ powinien wywrzeć również negocjowany jeszcze układ między PRL a NRF, do którego drogie otworzyła inicjatywa W. Gomułki z maja 1969 r. Podstawową treścią tego układu musi być wyraźne potwierdzenie niezmiennego charakteru zachodniej granicy Polski na Odrze i Nysie.

Minister spraw zagranicznych PRL wskazał dalej na wielką wagę właściwego uregulowania sprawy międzynarodowych stosunków dwóch państw niemieckich. Stosunki te mogą być znormalizowane nie jedynie na zasadzie całkowitego równouprawnienia obu państw niemieckich, zgodnie z normami prawa międzynarodowego. Mówca wypowiedział się za jednoczesnym przyjęciem NRF i NRD do ONZ, a do czasu zanim to nastąpi, za zapewnieniem NRD prawa posiadania w ONZ obserwatora, tak jak z tego prawa korzysta NRF.

Podkreślając zasadę uniwersalności ONZ, mówca stwierdził, że Polska wypowiada się na rzecz przywrócenia należnego miejsca i praw Chińskiej Republice Ludowej, a także za anulowaniem wszystkich rezolucji dotyczących tzw. sprawy koreańskiej, jako sprzecznych z Kartą NZ.

Wskazując na postępy osiągnięte w ostatnich latach w dziedzinie zahamowania wyścigu zbrojeń, S. Jędrzychowski wyraził przekonanie, że postęp w radziecko-amerkańskich rozmowach w sprawie ograniczenia zbrojeń strategicznych może stworzyć lepsze warunki dla wznowienia polskich inicjatyw w sprawie zamrożenia zbrojeń nuklearnych w Europie środkowej i ostatecznego stworzenia w tym niewralgicznym dla pokoju w Europie regionie, strefy bezatomowej.

Kolejną część przemówienia S. Jędrzychowski poświęcił sprawie rozwoju międzynarodowej współpracy gospodarczej. Na zakończenie, minister S. Jędrzychowski oświadczył: Proszę przyjąć z tej trybuny jubileuszowej sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ uroczyste zapewnienie, że Polska Rzeczpospolita Ludowa nadal będzie czynić wszystko, by wcielić w życie ideały, z których rodziła się ONZ i zasady zawarte w jej Kartcie, że dążyć będzie wytrwale na rzecz pokoju, bezpieczeństwa i współpracy między narodami.

KRONIKA wypadków

● Dziś rano przy ul. Bławatkowej wybuchł pożar altanu. W zgłiszczach znaleziono zwłoki mężczyzny. Dochodzenia prowadzi Komenda Miejska MO.

● W Tarnowie samochód ciężarowy potrącił 62-letnią Janinę Wątroba (zam. w tym mieście), która wskutek ciężkich obrażeń zmarła wkrótce po wypadku.

● W pobliżu Gorzowa (pow. Chrzanów) z Przemysłu wylowiono zwłoki nie zidentyfikowanego mężczyzny lat ok. 25. (hs)

Od niedzieli...

Przez kilka lat ChRL za jeją była porządkowaniem — w ramach tzw. rewolucji kulturalnej — spraw wewnątrz krajowych. Z areny życia politycznego odeszli wówczas wielu starych działaczy, którzy bądź to nie umieli przystosować się do nowych warunków, bądź też zwyczajnie nie chcieli się do nich przystosować. Był to jednocześnie czas burzliwych demonstracji antyrządzieckich i zarazem zupełnego odseparowania się tego potężnego kraju od spraw międzynarodowych.

Rok bieżący przyniósł jednak pewną stabilizację stosunków wewnątrz krajowych, a zatem i większą aktywność dyplomacji chińskiej w problematyce ogólnoswiatowej.

I oto przed kilku dniami wszystkie agencje świata, jako czołową wiadomość dnia, podały informację o uznaniu Chińskiej Republiki Ludowej przez Kanadę i nawiązaniu przez oba kraje stosunków dyplomatycznych. Był to rezultat kilkumiesięcznych rozmów, prowadzonych przez przedstawicieli obu krajów na gruncie neutralnym w stolicy Szwecji — Sztokholmie. W opublikowanym z tej okazji wspólnym komunikacie — czytamy m. in.: Rząd chiński raz jeszcze stwierdza, że Taiwan jest integralną częścią terytorium Chińskiej Republiki Ludowej.

Z kraju

RADA MINISTRÓW na posiedzeniu 16 bm. z udziałem przewodniczących prezydium WRN, dokonała oceny przebiegu realizacji ważniejszych zadań gospodarczych we wrześniu i za okres 3 kwartałów br. Dokonano kolejnej oceny wykonania prac zmierzających do wdrażania w życie postanowień uchwały V Plenum KC PZPR.

W WARSZAWIE podpisano protokół z X sesji Polsko-Węgierskiej Stalej Komisji Współpracy Gospodarczej. Stwierdzono m. in. zacieśniające się kontakty gospodarcze obu krajów oraz znaczne zwiększenie wzajemnych dostaw towarów.

ją zapewniony jeszcze jeden głos w przyszłej debacie nad przyznaniem im miejsca w Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Czy tylko kanadyjskiego? Wydaje się, że do czasu podjęcia takiej debaty na sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ, edolają pozyskać więcej przychylnych im głosów. Od kilku już bowiem miesięcy dyplomaci chińscy prowadzą negocjacje również i z innymi krajami zachodnimi w sprawie podjęcia stosunków dyplomatycznych, w tym m. in. w fazie bardzo zaawansowanej z Włochami w Paryżu, i w fazie

Chinami taką decyzję, która odpowiadać będzie jego interesom. Jaka to może być decyzja nie trudno się domyślić, zważywszy że Australia jest obok Kanady jednym z największych dostawców zboża do Chińskiej Republiki Ludowej. 30 ambasadorów chińskich, którzy w ciągu ostatnich kilku miesięcy powrócili na swe placówki zagraniczne zechcą zapewne przekonać także i rząd wielu innych krajów o korzyściach, jakie ich czekają, jeśli zdecydują się na nawiązanie stosunków dyplomatycznych z najpotężniejszym państwem azjatyckim.

Jakie to mogą być korzyści? Wiedzą już coś na ten temat przemysłowcy amerykańscy, zwłaszcza z trzech największych firm samochodowych: General Motors, Ford i Chrysler, których filie działają bez najmniejszych ograniczeń właśnie w Kanadzie i którzy poprzez „kanał” kanadyjski zamierzają wejść na rynek chiński. Budzi to oczywiście zrozumiałe zaniepokojenie przemysłowców innych krajów, w tym japońskich w szczególności.

Uznanie przez Kanadę Chińskiej Republiki Ludowej jest więc faktem, którego doniosłość wybiega daleko poza sferę stosunków dwustronnych. Oznacza on i nowy etap w rozwoju Chin i nowy układ stosunków w świecie. (m-tz)

Dyplomaci ChRL w ofensywie

chińsko - francuski co dowodzi z jednej strony — pewnego uszytowania w tej sprawie stanowiska chińskiego, i z drugiej — wyraźnego ustępstwa ze strony Kanady, która przeciw utrzymywała dotąd normalne stosunki dyplomatyczne z Tajwanem.

Od tej chwili przedstawiciel rządu Ciang Kai-szeka w Ottawie stał się persona non grata, jego miejsce zajął za parę miesięcy przedstawiciel Pekinu. Tym sposobem Kanada ma nadzieję wejść szerszym frontem na rynek chiński i zapewne obietnicę taką już otrzymała. Z kolei Chiny ma-

wstępnej z Austrią i Belgią. Formuła zaś sztokholmska, jak się już nazywa stwierdzenie o „przyjęciu do wiadomości”, że Taiwan jest częścią ChRL, na pewno spowoduje dalsze zainteresowanie w świecie Chińską Republiką Ludową. Wiele znacząca może już być wypowiedź ministra spraw zagranicznych Australii, który stwierdził, iż jego kraj podejmie w sprawie nawiązania stosunków dyplomatycznych z

...do soboty



Co się kryje za urodą kwiatowego cocktailu...

Święta, Dzień Nauczyciela, koniec roku szkolnego, czyjeś imieniny, urodziny, zaręczyny, ślub, pogrzeb; z wyrazami szacunku, uznania, wdzięczności, na Dzień Kobiet i Dzień Matki i bez żadnej okazji, dla przyjemności swojej lub kogoś innego. Kwiaty kupujemy zawsze, jak chleb, jak ziemniaki czy jabłka. Właśnie tak, nie zastanawiając się specjalnie, bierzemy to, co jest pod ręką, byle tylko na ślubie nie wystąpić z chryzantemami, byle kwiaty w wiązance były nie do pary, bo trochę jeszcze ocalało banalów, związanych z kwiatami, choć już coraz częściej ofiarowuje się np. chryzantemy także poza smutnymi ceremoniami.

W kwiatnych obyczajach zmienia się bowiem to i owo. Do kwieciarni wkracza nowoczesny styl. Coraz rzadziej klient żąda kwiatów jednokolorowych, obwiązujących dawniej jednolitych bukietów róż i goździków. Bajeczne cocktaile z gerber, frezji, maków, — kwiatów mało dotąd popularnych — zaczynają być szeroko poszukiwane. Zasada staje się raczej by kwiat ładnie wyglądał w wiązance, by była ona małym dziełem sztuki. Prawdę mówiąc wynika to też z faktu, że zapotrzebowanie na kwiaty jest duże, a zaopatrzenie niezbyt obfite.

Na te tematy rozmawiamy z kierowniczką znanej w Krakowie kwieciarni „Riwiera” p. EUGENIĄ MROŻEWSKĄ. Dowiadujemy się, że kwieciarnia ta, należąca do Spółdzielni Ogrodniczej „Ziemia Krakowska”, zaopatruje się w licznych źródłach, z których niemal każde ma swoją specjalność. Więc płyną dostawy z majątku w Mszanie Dolnej należącego do Podhalańskiej Spółdz. Warzyw. Owoc., z PGR w Łańcucie (orchidee), z majątku WSR w Okocimiu (storczyki i azalie), bezpośrednio od członków spółdzielni „Ziemia Krakowska”. Sprowadza się też kwiaty z Łódzkiego i Poznańskiego, wysyła je na Śląsk itp. Istnieje cały skomplikowany system zaopatrzenia w ten delikatny, szybko ulegający zniszczeniu, towar.

Dlaczego właśnie zainteresowała nas „Riwiera”? Otóż dlatego, że dziełem jej zespołu są przepiękne dekoracje kwiatowe Wawelu z okazji przyjazdu różnych dostojnych gości (np. wizyty gen. de Gaulle'a), sal Rady Narodowej m. Krakowa czy WRN z ważnych okazji, kwiaty dla TV czy wieńce składane przed pomnikami. Każdorazowo „Riwiera” spotyka się z wyrazami zachwytu i uznania za swą pracę. A w dodatku obsługuje również zapotrzebowania dla zagranicy. Ceni sobie zespół to uznanie, ale owe wielkie okazje nie zdarzają się zbyt często.

Za najkłopotliwszego klienta uważa się tu Ewę i Kwiatek dla niej. Ten jeden, symboliczny, luksusowy, ale w setkach tysięcy egzemplarzy. Pracy koło niego mnóstwo, bo przecież żaden nie może odejść bez oprawy zieleni, wstążeczki itp., a zysk niewielki. W dodatku panowie z rad zakładowych

nie wiedzą czego chcą. Gdyby jeszcze o dodatki nie było tak trudno. A tu ani wstążek w wyborze, ani szpilek, ani nawet papieru do pakowania.

I z kwiatami nie jest w tym roku dobrze. Kwitnienie było bardzo spóźnione, a chryzantemy np. już wymarły. Brak róż, brak goździków już teraz, kiedy jeszcze sezon powinien być w całej pełni. Może dopiero gdy przyjdą szklarniowe, sytuacja nieco się poprawi.

Kłopotów zresztą jest więcej. Na przykład taki typowo krakowski. Przyjdą popularne imieniny — nastarczyć nie można, a potem przez tygodnie głucha cisza. Inaczej na Śląsku, gdzie obchodzi się urodziny i zapotrzebowanie rozkłada się równomiernie na cały rok. Albo co innego. W ub. roku na dzień 1 września zamawiano wiele kwiatów w Łodzi, w tym roku w związku z obstrzeżeniami finansowymi zapotrzebowanie gwałtownie spadło. A kwiat czekać długo nie może, choć mu się przyczyna łodygi i zmienia wodę trzy razy dziennie. I chłodni zbyt mało i o lód trudno, a w rezultacie straty. Wprawdzie przewiduje się na nie 3,5 lub 4,5 proc., ale wypada przypomnieć, że dawniej (Ciąg dalszy na str. 4)

Stylowe wnętrza prawdziwą atrakcją (I)

MIASTO to nie tylko architektura

Zdawałoby się, że gdzie jak gdzie, ale w Krakowie w mieście pięknym, starym i nie zniszczonym przez wojnę zabytkowych wnętrz powinno być sporo. Powiedzmy więcej: w czasie, kiedy bogacące się mieszczaństwo w innych miastach Europy przerabiała stare lokale i sklepy na domy towarowe — oczywiście według pojęć nowoczesności handlu w latach ok. 1900 — w tym samym czasie przystawiana nędza galicyjska nie pozwoliła na przeprowadzenie większych zmian w zabytkowej substancji wnętrza kamienic krakowskich, które mniej więcej do I wojny światowej zachowały sporo elementów urzędzenia z XVIII i XIX w.

Duże zmiany przyniosły dopiero lata międzywojenne, następujący handel (w tym czasie w samym Rynku Gł. zbudowano 6 nowych kamienic) i okres powojenny, niestety trwający aż do dziś dnia — w tym sensie, że stale popelnia się błędy przy okazji renowacji starych wnętrz. Pod hasłem nowoczesności, wygody, funkcjonalności niszczy się i przerabia dawne wnętrza w sposób nie mający nic wspólnego z odrębnością smaku i dbałości o to, aby środowisko Krakowa zachowało swój charakter różniący się od nowych dzielnic.

Przykłady? Zniszczono wnętrza „Esplanady”, kawiarni „Renesans” na rogu Podwala, uroczę wewnątrz zakładu fryzjerskiego „Wiskida” w Rynku Gł., całkiem niedawno przerobiono stylowe wnętrza kina „Uciecha”. To tylko część z długiej listy przykładów wskazujących na niepotrzebne zniszczenie wnętrza secesyjnych. Pasja przerabiania dotyczy także wnętrz z epok późniejszych — może jeszcze dziś niezbyt cennych, ale już za kilka lat niepowtarzalnych. I tak np. przerobiono kawiarnię „Feniks” zaprojektowaną

w jednolitym stylu przez Szyzko-Bohusza, w jednym ze sklepów przy okazji remontu beztropko zamalowano fryz pędzla Tadeusza Kantora.

A przecież miasto, jego uroda i atmosfera to nie tylko położenie i architektura. To także wnętrza sklepów i lokali, to także nietypowa kłamka w drzwiach, kwiatowy ornament z lanego żelaza przy poręczy klatki schodowej, witraż w oknie, marmurowy stolik w kawiarni, stara apetyczna szuflada, nietypowa w kształcie lampa, niczym nie przypominająca wyjątkowej brzydoty zakładanej wszędzie armatury oświetleniowej. Dużo tych drobiazgów poginęło bezpowrotnie, tak dużo, że w rezultacie Kraków coraz bardziej robi wrażenie miasta dostojnego, monumentalnego, pełnego solidnych pamiątek przeszłości, ale pozbawionego urody, wdzięku, lekkości.

A przecież właśnie te stare wnętrza dodają tyle charakteru Budapesztowi, Wiedniowi czy innym miastom Europy. Co ciekawsze — w nowych rejonach turystycznych Bułgarii, tam, gdzie plastik, szkło, beton byłyby jak najbardziej na miejscu, najlepsi architekci tworzą wnętrza, do których natchnieniem jest folklor bułgarski. Czy będzie to lokal nawiązujący do rybackiej wsi, czy pasterstwa, czy uprawy winorośli — każdy z nich stanowi małe arcydzieło dobrego smaku i poszanowania dla tradycji. Nie więc dziwnego, że we wszystkich tych miejscach człowiek czuje się znakomicie i tłumy turystów okupują w sezonie wszystkie lokale, bardzo sobie chwalcąc nie tylko piękne otoczenie, ale także znakomita również nawiązującą do tradycji kuchnię.

Inny rodzaj pielęgnowania tradycji prezentuje Wiedeń z takim skutkiem, że zdaniem prof. K. Estreichera właśnie przeżywa nową inwazję tury-

stów, którzy pomijają tradycyjne uroki Szwajcarii, aby napawać się urokami miasta, gdzie zachowało się tyle szczytów z „belle epoque”.

Nie trzeba zresztą być psychologiem, aby zauważyć narastające zamilowanie do wnętrza i przedmiotów z czasów naszych babek lub przedmiotów o charakterze ludowym. Świadczy o tym najlepiej moda na samowary, młynki do kawy, lampy naftowe, chłopskie meble. Najprawdopodobniej jest to naturalna reakcja na nieomal idetyczne mieszkaniach, na niczym nie różniące się od siebie wnętrza biur, restauracji, fabryk.

Czy mimo wszystkich dotychczasowych zniszczeń Kraków ma szansę na uratowanie jeszcze istniejących zabytkowych wnętrz i dlaczego nie udaje się to na większą skalę — o tym w następnym artykule.

BOŻENA ZAGÓRSKA



Lublin otrzymał nowy hotel „Victoria” usytuowany przy ul. Narutowicza, której architektura należy do najstarszych w Lublinie. Nowoczesna sylwetka hotelu ozdobi i uatrakcyjni starą ulicę. Budynek wzniesiony został z lekkich konstrukcji aluminiowych, jego ściany zapewniają izolację cieplną i dźwiękową. Tęgo rodzaju rozwiązanie zastosowano w Lublinie po raz pierwszy. Na dwunastym kondygnacji mieścić się będzie bar kawowy, skąd rozciąga się wspaniały widok na okolice. Wnętrze hotelu będą zdobione grafikami lubelskich artystów. Hotel przygotowany jest na 270 łóżek. Ilość ta w znacznym stopniu poprawi sytuację „Polaka w delegacji”. Wprawdzie stosunkowo niedawno oddano tu do użytku ładnie usytuowany i przytulny hotel, ale w okresach wzmożonego ruchu turystycznego, zjazdów i konferencji, brak miejsc odczuwano tu również boleśnie, jak i w innych miastach. Na zdjęciu: hotel „Victoria” w Lublinie. CAF — Targoński

W interesie gospodarki i przyrody

Nie szczenić inicjatywy — oszczędzać drzewa

Ponad 2,5 mln m sześciennych drewna zużywa co roku nasze budownictwo. Choć jesteśmy krajem o znacznych zasobach tego surowca, wykorzystanie go budzi wiele zastrzeżeń i krytycznych uwag.

W minimalnym stopniu korzysta się w budownictwie z prefabrykatów i elementów z drewna klejonego, z płyt drewnopochodnych i innych materiałów produkowanych z odpadów. Nie wytwarza się z nich np. ścianek działowych i osłonowych w mieszkaniach, lekkich konstrukcji w obiektach przemysłowych i konstrukcji dachowych.

Tymczasem wykorzystanie prefabrykatów z materiałów drewnopochodnych może dać poważne oszczędności surowca, obniżyć koszty materiałowe w budownictwie i, co jest równie istotne, stwarza szerokie możliwości nowoczesnych rozwiązań architektonicznych.

Ostatnio sprawami szerszego wykorzystania materiałów drewnopochodnych w budownictwie zajęły się komórki badawczo-rozwojowe tego przemysłu i stowarzyszenia naukowo-techniczne. Badania i doświadczenia zmierzają do rozszerzenia asortymentu tych materiałów, m. in. w postaci płyt z kory i wyprasek z wiórów. W Zakładach Domów Wytwarzanych Fabrycznie „Domont”, sprawdza się uprzemysłowione formy budownictwa małowolumetrowego z elementów drewnopochodnych.

Jak do tej pory ani przemysł, ani budownictwo nie przejawiają jednak zainteresowania nowymi materiałami. O ich zastosowaniu nie myślą również projektanci nowych budynków mieszkalnych i zakładów przemysłowych. Tymczasem w innych krajach materiały drewnopochodne przyjęły się jako jeden z najbardziej nowoczesnych surowców dla budownictwa.

W tej sytuacji szczególnego znaczenia nabiera apel miłośników przyrody adresowany do przemysłu i budownictwa. Nie szczenić inicjatyw — oszczędzajcie drzewa!

Sok.

RYSZARD DĘBOWSKI

Zmierzch londyńskiej city?

(Korespondencja własna z W. Brytanii)

City of London — dzielnica biur, banków i towarzystw ubezpieczeniowych przechodzi obecnie generalną przebudowę. Ten skrawek ziemi, zaledwie jedna mila kwadratowa, jest właściwym Londynem — pozostałe dzielnice wielkiej metropolii to jakby oddzielne ośrodki miejskie posiadające swe własne lokalne władze i nawet swe własne przepisy. Każdego powszedniego dnia do City dojeżdża ponad milion zatrudnionych tu osób, a wieczorem, a także w niedziele i święta w centrum Londynu pozostaje zaledwie 5 tysięcy ludzi, którzy pełnią funkcje strażników i dozorców. W dni weekendowe City sprawia wrażenie wymarłego miasta.

Historia tego skrawka ziemi jest nieodłącznie związana z historią Imperium Brytyjskiego. Tutaj w minionych wiekach zapadały decyzje finansowe stanowiące niejednokrotnie o wojnie i pokoju, o losie państw i narodów. Ogromny pożar Londynu w 1666 roku zniszczył tę dzielnicę finansjery. W następnych dziesięcioleciach zabudowano City ciasno, bowiem ziemia była tu coraz droższa, ulokowały się tutaj banki reprezentujące praktycznie wszystkie państwa świata.

Po raz drugi londyńskie City uległo znacznemu zniszczeniu podczas drugiej wojny światowej. Hitlerowskie naloty bombowe i pociski V-1 i V-2 były wymierzone głównie w City, aby zdezorganizować życie Londynu i Wielkiej Brytanii. Odbudowa nie przebiegała tak, jak mogłoby się zdawać po naszych doświadczeniach. Znaczną część terenów zagospodarowano tylko prowizorycznie. Pozostała więc możliwość generalnej zabudowy znacznej części City of London. Dopiero teraz plany te są realizowane.

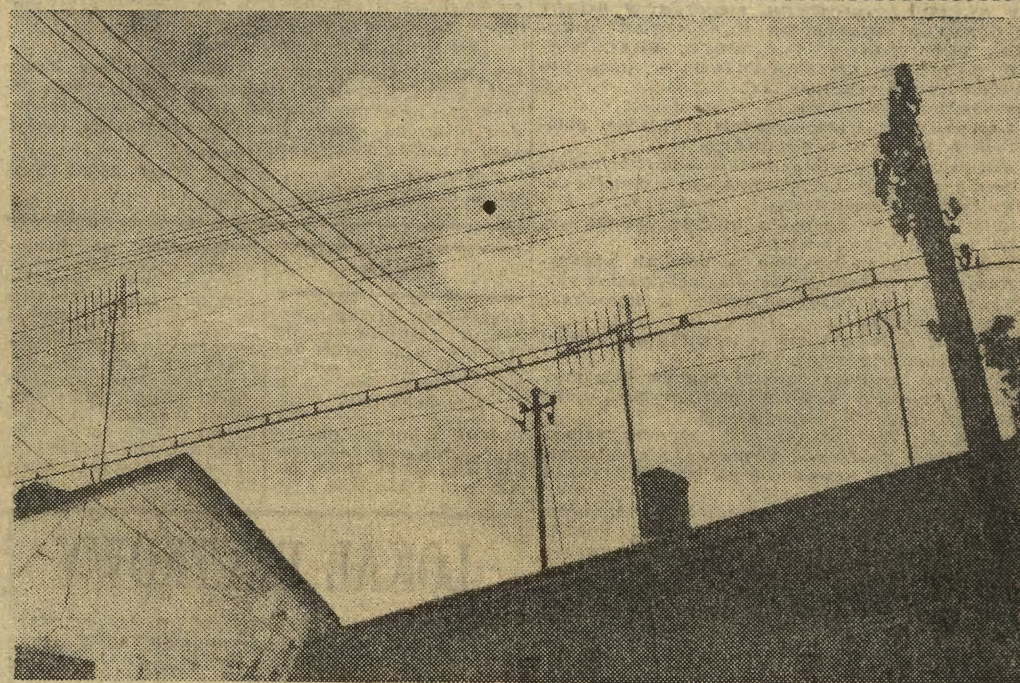
Projektanci postanowili zlikwidować chociaż częściowo „wymarłe miasto”, jakim jest City wieczornym i w święta. Zerwano z tradycyjnym w Londynie niskim budownictwem. W 20 — 30-piętrowych wieżowcach ulokowano biura, a także pomieszczenia mieszkalne. Wieżowce będą otoczone pawilonami i lokalami usługowymi. Ponieważ na tak małej przestrzeni trudno pogodzić ruch pieszki z ruchem kołowym, postanowiono przenieść pieszych na „pierwsze piętro”.

Część „walking places” jest już wybudowana — z przyjemnością wędruje się po chodnikach, wiaduktach, przejściach i estakadach ponad ulicami. Na „pierwszym piętrze” ulokowane są także bary szybkiej obsługi, oczywiście puby, sklepy, kioski z gazetami i wyrobami tytoniowymi. Na dole bez przeszkód posuwają się kolumny samochodów i autobusy.

Nowe mieszkania w wysokocięściach właściwie przypominają nasze M-4 czy M-5. Jest to zazwyczaj jedno duże pomieszczenie, w którego środku znajduje się kuchnia (bez okna!), po lewej stronie sypialnia oddzielona rozsuwanymi drzwiami, a po prawej dość duży pokój bawialny, którego część można także oddzielić rozsuwaną ścianą. Wyposażenie mieszkania jest kompletne, łącznie z lodówką, kuchnią elektryczną i wbudowanymi szafkami. Natomiast komorne jest nawet jak na londyńskie stosunki bardzo wysokie — przeciętnie około 600 funtów rocznie, czyli 12 funtów tygodniowo.

W pobliżu bloków mieszkalnych powstaje centrum kulturalne. W budowie znajduje się gmach teatru, kino, sala koncertowa. Przewiduje się, że w tak zrekonstruowanej części City zamieszka po-

nad 5 tysięcy osób. Na razie jednak Anglicy nie odnoszą się z entuzjazmem do perspektywy zamieszkania w centrum Londynu. Trudno się zresztą temu dziwić. Z okien mieszkania na 20 piętrze rozciąga się szeroki widok na zamglony i zasnuty dymami Londyn. Nawet w pogodny dzień słońce z trudem przedziera się ku ziemi. Ledwo widać zarysy Tower Bridge, przecinającego opodal Tamizy. Znaczna część mieszkań stoi pusta, brak chętnych.



Prąd elektryczny, telefon, telewizja — zagęszcza się niebo nad nami. Fot. S. Gawliński

Notatki z lektury

Między Mańką a Trinidad

Ruda ziemia, rudo szare skały, gęsty upał, albo deszcz, tygodniami deszcz, lepki i zimny. Domy z kamienia, albo z gliny, domy o ślepych murach, wewnątrz patia z kilkoma krzewami róż, albo tylko z ciężko nawistnym niebem. Osły, muły, malaryczne sny pod moskitierą, madonny w srebrze, dziewczyny porbękujące bransole tam, koń z rzedem niebieskim od turkusów, stos martwych myszy kościelnych, pona, pistolety, gitary, nocą pieśni miłosne, nocą czynie kroki dudniące o bruk, strzały. Trup na kupie śmieci, trup szybko pogrzebany pod brukiem podwórza, trup w łóżku, sztylet w piersi, krew na pościeli.

To wszystko powtarza się nieodmiennie i to wszystko nieodmiennie się podoba. Latino-amerykańskość (coż za słowo! ale czym je zastąpić?) latino-amerykańskość spełnia dziś rolę chińskiego sprzed pól wieku. Babcie jadły makaroniki i pturki na porcelanowych talerzykach z wzorunkami wspaniałymi, warkoczących mandarynów. Babcie lubiły kudłate, krzywonogie pieski o matłych pyszczkach i wojowniczym temperamencie, dziadkowie hodowali złote rybki i złote myśli w stylu Konfucjusza. Kość stonowa podziurawiona w kształt koronki uchodziła za najwyższe osiągnięcie sztuki stosowanej. Kość stonowa udawata nieł, pekińczyk lwa, mieszczuch bezinteresownego czciciela piękna.

Śmiejemy się ze staruszków. Nasze samowary i niby nafowe lampy, nasze jedwabne abażury, fregdle i lilie są rzeczami „w cudzymostwie”. Mają świadczące o dowcipie, lekkości, liberalnych gustach. Najodważniejsi wieszają sobie makatkę z jeleniem, serce z piernika, fotografię ślubną w ramie z mosnadu i akamitu. W drugim pokoju za to krolują ozdoby serio: maska indyjska wykrzywiła w złowrogim grymasie, małe, gliniane ptaszki z tęczyowymi ogonami z papuzich piór, na-

szynki z drobnych ogniu szarych od śnieży, kawalek uprzyty, kraciasty koc z Argentyny, meksykańskie drzewo szczęścia, bębnek, coś w rodzaju fletu, hiszpańsko-aztecki anioł o biało różowych policzkach i sukni z brzękadłami. Czarny szal, trupia czaszka.

Drugi pokój dowodzi, że lodówka, telewizor, wyściskacz do soków, elektryczna maszyna do otwierania puszek, auto, telefon, magnetofon, papier klozetowy, pensja, radio, tusz elgrite, kaloryfer nie mają prawie nic wspólnego z rzeniem naszej prawdziwej istoty, która śni o bycie prostym, twardym, wypelnionym radością tworzenia oraz myślą o przemianach wszelkich dóbr i zaszczyców, wygód i karier. Która świadomość śmierci łączy z namiętną pasją życia. Drugi pokój pomaga wyjaśnić mechanizm sukcesu pisarzy latino-amerykańskich w Polsce i w Europie. Jak wiadomo, ostatnio tłumaczy się ich chętnie i dużo. Nowych i starych, średnich i znakomitych. I średni i znakomici budzą zaciekawienie czytelników. Zdażę mi się, że aby wzbudzić zaciekawienie, starczy tu po prostu opisać ludzi używających pona za młast palta. Otwierając taką książkę, mamy zawsze nadzieję znaleźć historie z udziałem romantycznych kochanków, pięknych poganiaczy, była, rewolucjonistów o niejasnej przynależności, złych policjantów, dobrych złodziei. Z jakichś przyczyn, szczególnie entuzjazm wywołują opowieści, w których już na początku odbywa się gwałtowny zgon, a struny drą jeszcze przez chwilę, choć sztywnieje martwa ręka.

Krótko mówiąc — pewne imiona, pewne dźwięki, pewien rodzaj dekoracji działają sam przez się. Z pewną szkoda dla bardzo dobrych utworów, które odbieramy prawie tak samo jak kiepskie, zausze bowiem znajduje się przede wszystkim to, czego się szuka. ZŁA GODZINA Gabriela Garcia Marqueza, Kolumbijszycy, wydała mi się niemal arcy-

dziełem. Proszę zwrócić uwagę na sposób, na frazę, na zdanie — suche, szybkie, ostre, jakby dyktowała je konieczność. Żadnych ozdób, nic z łażwo sentymentalnej romantyki. Trinidad mogłaby być Mańką. To nie egzotyka tu działa, nie angelologie i dale. To dramat władzy i okrucieństwo nędzy.

ANNA TARSKA

Gabriel Garcia Marquez. ZŁA GODZINA. Tłum. Jan Zych. PIW 1970. Cena zł 17.

*) W doskonałym przekładzie Jana Zycha.

Kwiatowy cocktail...

(Dokończenie ze str. 3)

dopuszczano aż 25 proc. na straty, wiedząc z jakim towarem ma się do czynienia. Kwiat to nie pietruszka.

Można więc bardzo kochać kwiaty, ale pracować w kwicciarni to całkiem inna rzecz. Trzeba być ich niewolnikiem równocześnie zawsze gotowym na życzenia klientów. Od wczesnych godzin rannych do późnego wieczora. A w dodatku należy być fachowcem, a tych coraz mniej w tej branży. Nawet nie bardzo jest się z czego uczyć, bo polskiej literatury fachowej nie ma niemal zupełnie a za granicę się nie wyjeżdża, aby poznać nowości stylu, nowe sposoby wiązania kwiatów, pakowania, przedłużania ich życia.

Ale to są intymne sprawy tego „losowego” handlu. Dla nas jedno jest ważne: żeby kwiat ładnie wyglądał w bukiecie, aby był artystycznie „opracowany”, aby rzucił oka na wystawę kwicciarni sprawiał nam przyjemność. Co się kryje za urodą kwiatowego cocktailu to sprawa zapleczka.

MARIA KWIATKOWSKA

Tygodniowy program telewizji

od 19 X do 25 X 1970 r.

Program I

Poniedziałek
15.20 Politechnika TV: fizyka (kurs przygot.), 16.25 Program dnia, 16.30 Dziennik, 16.40 Dla dzieci: Zwierzyniec, 17.30 Echo stadionu, 17.55 Szkiełko i oko, — 18.10 Recenzje krakowskie, 18.25 Eureka, 19 Kronika, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.05 Teatr TV: A. Kowalska „Safona” adapt. Zb. Biełkowski, wykonawcy: Nina Andrycz, Zofia Małynicz i in., 21.15 Lektury współcz. — przed kamerami W. Zukrowski, 21.30 Koncert muzyki klasycznej; — utwory F. Schuberta, 22.05 Przed ustawą, 22.30 Dziennik, 22.45 Program na jutro, 22.50 Politechnika — powt.

Wtorek

10 „Dziewczyna na rozdrożu” — film bułg., 11.55 Język polski (kl. IV), 12.45 i 13.55 Przyniesienie rolnicze, 15.20 Politechnika TV: matematyka (I rok), 16.25 Program dnia, 16.30 Dziennik, 16.40 TV Ekran Młodych, 18.25 Na przyspieszonych obrotach — pr. ekonom., 19 Kronika, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.05 „Dziewczyna na rozdrożu” — film bułg., 21.35 Polska zza siódmej między, 22.05 Chopin 70, 22.45 Dziennik, 23 Program na jutro, 23.05 Politechnika — powt.

Środa

9 Historia (kl. VIII), 9.55 Fizyka (kl. VIII), 10.30 „Skandal rodzinny” (Saga rodu Forsytów) — film seryjny, 11.55 Chemia (kl. VIII), 12.45 Wybieramy zawod 15.20 Politechnika TV: matematyka (kurs przygot.), 16.25 Program dnia, — 16.30 Dziennik, 16.40 Dla ml. widz., — O telemanii, 17.15 Magazyn ITP, 17.30 Zagubiony plan, 17.55 Jesień — film, 18.25 Wszelchnia TV, 19 Kronika, 19.20 Dobranoc, — 19.30 Dziennik, 20 „Skandal rodzinny” — film seryjny, 20.50 Światowid, 21.20 PKF, 21.30 Słuchamy i patrzymy, 22.30 Dziennik 22.45 Program na jutro, 22.50 Politechnika — powt.

Czwartek

8.15 Matematyka w szkole, 9.55 Język polski (kl. IV lic.), 11.55 Język polski (kl. VII), 15.20 Politechnika TV: chemia (I rok), — 16.25 Program dnia, 16.30 Dziennik, 16.40 Ekran z brakiem, 17.35 Zrob to sam — dla ml. widz.,

17.50 Czy można inaczej — pr. wiejski, 18.20 Śpiewa Stawa Przybylska, 18.50 Przypominamy, radzimy, 19 Kronika, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.05 Teatr Kobra: Zb. Safian „Umarli mają alibi”, 21.05 Chopin 70, — 21.55 Refleksje, 22.25 Dziennik, 22.40 Program na jutro, 22.45 Politechnika — powt.

Piątek

9.55 Zajęcia techniczne (kl. VIII), 10.25 „Podróż poślubna” — film z serii „Szczęście małżeńskie”, 10.50 „Dziewczyna dla Czendy” — film CSRS, 12.45 Przyniesienie obronne (kl. I—III lic.), 15.20 Politechnika TV: matematyka (I rok), 16.25 Program dnia, 16.30 Dziennik, 16.40 Dla dzieci: Pora na Telefora, 17.25 Nie tylko dla pań, 17.50 Magazyn medyczny, — 18.20 Gramy o telewizor, 18.40 Pedagogika i literatura — pr. z udziałem prof. K. Wyki, W. Machajka i W. Maciaga, 19 Kronika, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20 „Podróż poślubna”, 20.30 Kraj, 21.10 Teatr TV: E. Szuster „Tropienie dni dziesięć”, 22.20 Dziennik, 22.35 Program na jutro, 22.40 Politechnika — powt.

Sobota

10 „Siódmy rok miłości” — film NRD, 11.55 Wychowanie obywatelskie (kl. VIII), 12.45 Geografia (Algieria), 15.15 Program dnia, 15.20 TV kurs rolniczy, 15.55 Program tygodnia, 16.15 Oferty, 16.20 Dziennik, 16.45 Konkurs pięciu milionów, 17.45 Magazyn turystyczny — krajoznawczy, 18.10 Muzyczne — Co słycać? 18.35 Pegaz, 19.20 Dobranoc, 19.30 Monitor, 20.20 Callux show, 21.20 Dziennik, 21.25 „Na wypadek nieszczęścia” — film fr., 23.20 Program na jutro.

Niedziela

7.55 Program dnia, 8 Kurs rolniczy, 8.40 Przypominamy, radzimy, 9 TV Ekran Śmiały, 9.35 Film, 10.45 Piosenka dla Ciebie, 11.35 PKF, 11.50 Spotkanie z rosyjskim muzeum, 12.20 Dziennik, 12.35 Przemiany, 13.05 Teatrzyk dla przedszkolaków „Wycieczka + bajka”, 13.45 W starym klinie, 14.45 Rendez — vous nad jeziorem — pr. muz. rozrywk., 15.45 Wielka Gra, 16.50 Klub sześciu kontynentów, 17.40 Melodie wielkiego ekranu, 18.30 Niebezpieczne związki — felieton J. Broszkiewicza, — 18.45

Dobranoc, 19 Koncert laureatów VIII Międzynar. Konkursu Chopinowskiego, 20.15 Dziennik, 22 Magazyn i sprawozdania sportowe, 23.30 Program na jutro.

Program II

Wtorek

18.40 Program dnia, 18.45 Kurs jęz. ros., 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.05 Psychologia dziecka z cyklu: Nauka i kultura, — 20.35 W środku Polski — OTV Łódź na ekranie, 21.35 24 godziny, 21.45 Kurs jęz. ang. dla techników, 22.15 Kino wersji oryginalnej „A family festival”, 23.05 — Program na środę.

Środa

18.40 Program dnia, 18.45 Kurs jęz. ang. dla techników, — 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.05 W poszukiwaniu zatopionych statków, 20.35 Opowieść o tym jak pokłócił się Iwan Iwanowicz z Iwanem Nikiforowiczem wg M. Gogola z cyklu: Klasyki humoru, 21.55 24 godziny, 22.05 Kurs jęz. fr., 22.35 Kino wersji oryginalnej „Bonheur conjugal”, 23 Program na piątek.

Piątek

18.40 Program dnia, 18.45 Kurs jęz. fr., 19.20 Dobranoc, — 19.30 Dziennik, 20.05 Wenecja — pr. z cyklu: TV atlas świata, 20.20 Przegląd prasy naukowo — techn., — 20.40 Nauczyciele — teleturniej socjologicznej z cyklu: Sonda, — 21.40 — 24 godziny, 21.50 Kurs jęz. ros., 22.20 Kino wersji oryginalnej „Micha”, 22.55 Program na sobotę.

Sobota

18.40 Program dnia, 18.45 „W dolinie Indusu” — film z serii: Nysą do Karakorum, 19.10 Jesień w Karpatach — film rum., 19.20 Dobranoc, 19.30 Monitor, 20.20 Morze Czerwone — film z serii Siedem mórz, 21.10 J. Haydn — muz. pr. monograficzny, 22.10 — 24 godziny, 22.20 Program II proponuje, 22.30 Program na niedzielę.

Niedziela

17.55 Program dnia, 17.40 Kraków mało znany, 18.10 Recital Irene Olivier, 18.40 Człowiek na torze — film pol., 20.15 Dziennik, 20.35 Scena Prozy: G. Martin Dugagd — „Jakub”, 21.50 Refleksje na dobranoc, 21.55 Program na wtorek.

PRACOWNICY POSZUKIWANI

Przedsiębiorstwo Przemysłowe Budowy Huty im. Lenina w Krakowie-Nowej Hucie — zatrudni, w Biurze Projektów Organizacji Robót, pracowników inżynieryjno-technicznych z terenu Krakowa, o następujących specjalnościach:

INŻYNIERÓW I TECHNIKÓW BUDOWNICTWA z praktyką w projektowaniu w zakresie konstrukcji budowlanych i organizacji robót, INŻYNIERÓW I TECHNIKÓW ELEKTRYKÓW z praktyką w projektowaniu, INŻYNIERÓW I TECHNIKÓW INSTALACJI SANITARNYCH z praktyką w projektowaniu, na stanowiska starszych projektantów, projektantów i asystentów projektanta.

Wynagrodzenie i świadczenia zgodnie z Układem Zbiorowym Pracy w Budownictwie.

Zgłoszenia indywidualne telefonicznie lub osobiście należy kierować do Kierownictwa Biura Projektów Organizacji Robót PPEHIL (tel. 456-31) dojazd tramwajem nr 14 lub 15 w kierunku Cementowni (5 przystanek za bramą główną Huty im. Lenina — blok nr 45, po prawej stronie ulicy).

Ponadto Przedsiębiorstwo zatrudni natychmiast z terenu województw: krakowskiego, kieleckiego i rzeszowskiego, pracowników fizycznych:

MURARZY, BETONIARZY, CIESLI, STOLARZY, UKŁADACZY IZOLACJI TERMICZNEJ, BLACHARZY, DEKARZY, SZKLARZY, BRUKARZY, MONTERÓW instalacji wodno-kanalizacyjnych, ŚLUSARZY-SPAWACZY, SPAWACZY elektrycznych i gazowych, ELEKTRYKÓW z III i IV grupą bhp, PALACZY I POMOCNIKÓW PALACZY centralnego ogrzewania, MASZYNISTÓW PSYCHAREK oraz ZURAWI SAMOCHODOWYCH, KIEROWCÓW WÓZKÓW AKUMULATOROWYCH, MONTERÓW ROBÓT SANITARNYCH, MONTERÓW RUSZTOWAŃ RUROWYCH, ROBOTNIKÓW TOROWYCH, PRACOWNIKÓW NIETYKALIZOWANYCH — (mężczyzn z ukończonym 18 rokiem życia).

Przedsiębiorstwo zapewnia:

- warunki pracy i płacy zgodnie z Układem Zbiorowym Pracy w budownictwie,
- możliwość otrzymania dodatkowego wynagrodzenia z funduszu mistrzowskiego i dodatkowego funduszu premiowego,
- uprawnienia do nagród z funduszu zakładowego, po półrocznej pracy,
- bezpłatne zakwaterowanie w hotelach pracowniczych I kategorii (tylko dla mężczyzn),
- wyżywienie po niższych cenach w stołówkach Przedsiębiorstwa,
- bezpłatne leczenie i opiekę lekarską we własnej przychodni przyzakładowej,
- możliwość zdobycia zawodu poprzez uczestnictwo w kursach wewnątrzzakładowych i uczęszczanie do szkół wieczorowych,
- możliwość korzystania ze zorganizowanego przez Radę Zakładową wypoczynku świątecznego i wzorowo prowadzonego przyzakładowego Domu Kultury.

Do podjęcia pracy należy zgłaszać się z dowodem osobistym (ze zwolnieniem z ostatniego miejsca pracy), książeczką wojskową i legitymacją ubezpieczeniową (o ile kandydat już pracował), ostatnim świadectwem szkolnym i świadectwem zawodowym (dotyczy robotników kwalifikowanych).

Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia i Płac Przedsiębiorstwa Przemysłowego Budowy Huty im. Lenina (pokój nr 9).

Dojazd sprzed Dworca Głównego w Krakowie tramwajem nr 4 do przedostatniego przystanku przed Walcownią.

PRACOWNICZE BIUROWA z co najmniej średnim wykształceniem ogólnokształcącym i biegłą umiejętnością pisania na maszynie — zatrudni przedsiębiorstwo uspołecznione w Krakowie.

Oferty, z życiorysem, kierować pod adresem: — „Prasa” — Kraków, Wiślna 2, dla nr K-9120.

Przedsiębiorstwo Geofizyki Górnictwa Naftowego w Krakowie, ul. Lubicz 25 — zatrudni natychmiast ŚLUSARZA, MECHANIKA SAMOCHODOWEGO, 2 KOWALI, SPAWACZA ELEKTROGAZOWEGO oraz 15 KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH z I i II kategorią prawa jazdy — do pracy w terenie.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Pracy i Płac, pokój nr 253, w godzinach od 7 do 15.

Zakłady Produkcji Elementów Budowlanych — Skawina, ul. Energetyków — zatrudni natychmiast, w Wydziale Produkcji następujących pracowników (mężczyzn):

MŁYNOWYCH SUROWCÓW MINERALNYCH, HARTOWACZY BETONU KOMÓRKOWEGO, MASZYNISTÓW MIESZAREK JEZDNYCH, OPERATORÓW SUWNIC, z uprawnieniami, ROZŁADOWYWCZY FORM, MASZYNISTÓW POMP, ZBROJARZY, ROBOTNIKÓW TRANSPORTOWYCH. Reflektuje się również na: ELEKTRYKÓW z praktyką zawodową, ŚLUSARZY z praktyką zawodową, KIEROWCZE CIĄGNIKA.

Do pracy na stanowiska w Wydziale Produkcji przyjmowani będą również kandydaci nie posiadający kwalifikacji zawodowych, dla których przewiduje się organizację odpowiednich kursów.

Praca w układzie 3-zmianowym.

Wynagrodzenie reguluje Układ Zbiorowy Pracy w budownictwie. — Po roku nienaganniej pracy, Zakład zapewnia pierwszeństwo zakupu materiału budowlanego na własne potrzeby pracownika (bloczków z betonu komórkowego).

Zgłoszenia przyjmuje Sekcja Kadr ZPEB Skawina, ul. Energetyków.

Praca

GOSPOSIĘ samodzielną, dobrze gotującą, do trzech osób na bardzo dobrych warunkach, przyjmuje. Kraków, Grodzka 4, sklep w podwórzu.

POMOC domową, dochodzącą lub na stałe — przyjmuje. Nowa Huta, os. XX-lecia PRL 24/62.

OPIEKUNKĘ do niemowlęcia, dochodzącą, na b. dobrych warunkach — przyjmie lekarz. Telefon 368-08. 38487-g

PRZYJME kulturalną dochodzącą osobę do 7-letniego dziecka (po południu). Warunki do uzgodnienia. Referencje mile widziane. Oferty 38767 — „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

LOKAL UŻYTKOWY

o powierzchni 250—300 m², nadający się na pomieszczenie magazynowe, WEŹMIE w NAJEM Spółdzielnia Pracy „Chemo-plastyka” — w Krakowie, ul. Krzyża 7.

POMOC domową do 3-letniego dziecka przyjmie natychmiast. Nowa Huta, os. Ogrodowe 2/68, godz. 17—19. 38730-g

POTRZEBNA na stałe pomoc do dzieci — 2 i 7 lat, zaraz. Kraków, ul. Marchlewskiego 5/39.

POMOC domową, warunki materialne b. dobre — przyjmuje. — Zgłoszenia: Kraków, Szewska 22/4 — godz. 8—11, tel. 580-01.

Nauka

KURSY

KWALIFIKACYJNE ROBOTNIK, CZELADNIK, MISTRZ, w zawodach: stolarza, murarza, instalatora wod.-kan., c. o. i gaz, krawca, fryzjera, introligatora i innych — organizuje — Zakład Doskonalenia Zawodowego. Wpisy: Kraków, ul. Dietla 38, w godzinach od 8 do 18.

KURS

wyuczający w zawodzie szklarskim — (nauka teoretyczna i praktyczna w niedzielę), rozpoczyna Zakład Doskonalenia Zawodowego, Kraków, ul. Dietla 38, telefon 653-12, 652-98.

KURSY

KWALIFIKACYJNE ROBOTNIK, CZELADNIK, MISTRZ, w zawodach: ślusarza, tokarza, frezera, elektromontera, organizuje Zakład Doskonalenia Zawodowego. Wpisy: Kraków, ul. Dietla 38, w godzinach od 8 do 18.

Sprzedż

MEBLE, pianina, wózek i rowerki dziecięce, używane — poleca i przyjmuje do sprzedaży — sklep komisyjny MHD Kraków, ul. Szpitalna 20, telefon 249-53.

KOZUCH męski, nowy, zakopiański (olimpijski), sprzedam. Tel. 306-06.

MEBLE, wózek dziecięcy, pianina, maszyny do szycia, lodówki — używane, poleca i przyjmuje do sprzedaży sklep komisyjny MHD — Nowa Huta, os. Górali 24, tel. 450-90.

VOLKSWAGEN combi — 1500 wariant „S”, sprzedam. Tel. 607-09.

„MZ” ES 250/1 — sprzedam. Wielicka 253.

WÓZ mieszkalny, nadający się na różne cele — sprzedam. Ogładać codziennie: Skrzyneckiego 4a/2. 38606-g

VOLKSWAGEN 1300 okazynie sprzedam. Telefon 331-31. 38509-g

JAWA 175 — sprzedam. Stachlewicza 35b/14.

Lokale

SPRZEDAM własnościowo dwa pokoje z kuchnią, superkomfortowe — na III p., w dzielnicy Zwierzyniec. Oferty 38446 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

Nieruchomości

KRAKÓW - Piaski! Część kamienicy dwupiętrowej, sprzedam. Oferty 38599 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

WKRÓTCE
ciągnięcie
Krajowej Loterii Pieniężnej
LOSOWO DO NABYCIA W KOLEKTURACH POLSKIEGO MONOPOLU LOTERYJNEGO. PLACÓWKACH „ORBISU” i KIOSKACH „RUCHU”

NAPEŁNIANIE SYFONÓW WODĄ SODOWĄ
polecają Punkty Usługowe Krakowskich Zakładów Spożywczych PT — w Krakowie:
ul. Krowoderska 44
ul. Kielecka 28
ul. Syrokomli 11 a
w Nowej Hucie:
os. Uroczę, ul. K. Marksa 5
os. Willowe, ul. Kom. Partii Polski 19
czynne w godz. 10—18, w soboty 10—16. —
Cena napełnienia syfonu 1 l wynosi 1,50 zł.

Symposium filatelistyczne

11 km gablot ze znaczkami

Dzieje świata na znaczkach

Jutro w Krakowie z okazji trwającej wielkiej Międzynarodowej Wystawy Filatelistycznej „Lenin i jego idee — Kraków 70” rozpoczyna się krajowe sympozjum filatelistyczne połączone ze spotkaniem członków Klubu Zainteresowań PZF „Ruch Robotniczy”. Tematyka referatów i dyskusji to m. in. sposoby budowania i opisywania zbioru, zbioru tematyczne itd.

Krakowska wystawa jest ostatnim akordem obchodów Roku Lenińskiego wśród filatelistów. W sumie w br. odbyło się w Polsce 410 pokazów i 53 wystawy znaczków o tematyce lenińskiej, które obejmują łącznie 540 tys. zwiedzających. Były też trzy pokazy w obiektach przemysłowych, noszących imię Lenina: w Hucie, Stoczni, Gdańskiej i Łódzkiej elektrociepłowni. Gdyby gabloty, w których eksponowano znaczki, kartki i inne walory pocztowe ustawić w jeden rząd liczyłby on 11 km długości.

Wystawa w Pawilonie i salach Muzeum Historycznego m. Krakowa będzie czynna do 24 bm. Jest ona interesująca przede wszystkim dla filatelistów, którzy oczywiście tłum-

Sejmowa Komisja w pow. nowosądeckim i bocheńskim

Sejmowa Komisja Pracy i Spraw Socjalnych, przebywająca na ziemi krakowskiej, wysłuchała wczoraj informacji sekr. Prez. Woj. Rady Narodowej M. Budziwojskiego na temat sytuacji w zakresie opieki społecznej na naszym terenie. Następnie uczestnicy komisji, podzieleni na dwie grupy, udali się do pow. nowosądeckiego, gdzie wzywali placówki lecznictwa otwartego, oraz do pow. bocheńskiego celem ilustracji akcji pomocy powodzianom. Dziś przed południem członkowie Sejmowej Komisji ponownie spotkali się w WRN celem przedyskutowania i podsumowania swych wrażeń. (mk)

Jesienne Dni Ochrony Przyrody

W niedzielę rozpoczynają się tegoroczne obchody Jesiennych Dni Ochrony Przyrody, organizowane przez Zarząd Okr. Krak. LOP. W tym dniu w Krakowskim Domu Kultury, w sali 115 o godz. 11 dr. Al. Bogucka wygłosi prelekcję pt. „Człowiek i środowisko” zaś mgr A. Scislański omówi „Nowe akty prawne w dziedzinie ochrony przyrody”. Z kolei zebrani wysłuchają recytacji w wykonaniu studentów PWST oraz obejrzą film przyrodniczy.

Rozmowy przy herbacie

Po co poeci łączą się w grupy?

C oraz śmielej poczynają sobie hasać na literackiej nwie ugrupowania poetyckie. Wśród nich szczególną uwagę dostrzegamy artystycznym i zwracają na siebie młodzi — grupy: wrocławskie „Agora” i „Ugrupowanie 66”, poznańskie „Próby”, warszawskie „Hybrydy”, a w tej konstelacji niepoślednią rolę odgrywa krakowska grupa „Teraz”. Z jej przedstawicielem, młodym poetą i krytykiem ADAMEM ZAGAJEWSKIM zastanawiamy się nad istotą zjawiska łączenia się młodzieży literackiej w grupy.

— Sprawa wielu poetów, sądzę, nie jest tu pozabawiona znaczenia. Rzadki są wypadki by przedstawiciele starszych generacji „występowali gromadnie”. — Obok tradycji grup poetyckich w naszym życiu kulturalnym decyduje obecnie o fakcie łączenia się poetów w grupy także co innego. Każdy poeta oprócz indywidualnej działalności artystycznej wyznaje pewne zasady filozoficzne, światopoglądowe. Pokrewieństwo tych zasad sprawia, iż poeta szuka przyjaźni z tymi, którzy je wyznają. A przyjaźni takiej potrzebują przede wszystkim młodzi. Dla młodego poety grupa jest pierwszą publicznością. Ta funkcja grupy jest szczególnie ważna teraz, gdy więź poety z odbiorcą straciła swój spontaniczny charakter. — A czy można w spra-

nie oglądają wystawione zbiory i korzystają ze stoisk pocztowych zaopatrzonych specjalnie w bogaty wybór znaczków wszelkiego rodzaju. Natomiast dla osób nie pasjonujących się filatelią rzeczą ciekawą jest możliwość obejrzenia najważniejszych wydarzeń świata na znaczkach: począwszy od znaczków pierwszych lat istnienia Związku Radzieckiego po znaczki niedawno powstałych państw Afrykańskich.

Po zakończeniu obchodów związanych z Rokiem Lenińskim PZF rozpocznie realizację obchodów poświęconych życiu i działalności Kopernika. Obok wielu wystaw tematycznych zapowiada się w Toruniu w 1973 r. światowa wystawa znaczków, na której zostaną pokazane zbiory poświęcone wiedzy i sztuce.

Rektor Klimaszewski odwiedzi dziewięć brytyjskich uniwersytetów

Na zaproszenie British Council wyjeżdża jutro do Wielkiej Brytanii rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie prof. dr Mieczysław Klimaszewski.

Rektor najstarszej w Polsce Wszechnicy odwiedzi spotkania z przedstawicielami władz rektorskich — założonego w 1450 r. — Uniwersytetu w Glasgow, po czym odwiedzi osiem innych uniwersytetów, położonych w różnych miejscowościach tego kraju. (1)

Minimum 220 uderzeń na minutę

25 października we wszystkich województwach odbędzie się konkurs pisania na maszynie dla pracowników rad narodowych wszystkich stopni. Do konkursu, organizowanego przez Stowarzyszenie Stenografów i Maszynistów, zgłosiło się w naszym regionie na razie 70 osób.

Konkurs jest równocześnie weryfikacją umiejętności maszynistów. Już 220 uderzeń na minutę pozwala na uzyskanie dyplomu weryfikacyjnego. Trzy najlepsze maszynistki, wyłonione podczas konkursu wojewódzkiego, uczestniczyć będą w konkursie krajowym, który odbędzie się w Warszawie w listopadzie br. (mk)

* Stary Teatr wznawia po przerwie cieszącą się dużym powodzeniem komedię E. Maneta „Mniszki”. Pierwszy spektakl odbędzie się w niedzielę, 18 bm. o godz. 15 na scenie Teatru Kameralnego w premierowej obsadzie.



Już niedługo tylko fotografia będzie świadczyła o tym, że przy ulicy Bąskiej 46 — 52 stały kiedyś uwiecznione na naszym zdjęciu budynki. W związku z pracami przy budowie mostu Grunwaldzkiego zostaną one wkrótce całkowicie wyburzone, a na ich miejscu powstaną nowoczesne rozjazdy. Fot. Lech Kleczek

I Pawilon DSS w przededniu otwarcia

Na tę chwilę wiele osób czekało od dawna: 24 bm. I pawilon Domu Spokojnej Starości otworzy swoje podwoje dla pierwszych 100 rencistów, którzy zamieszkają w ładnych, wygodnych, ciepłych jedno i dwuosobowych pokojach. Następny pawilon przyjmie dalsze 100 osób w roku przyszłym, inni renciści zajmować będą miejsca w miarę wykańczania poszczególnych bloków.

Wśród pierwszych 100 rencistów, którzy 24 bm. wprowadzą się do DSS, znajdują się nauczyciele, bankowcy i osoby różnych innych zawo-

Ciepłe żeberka w Szkole nr 31

Szkoła Podstawowa nr 31 ma swą siedzibę przy ul. B. Prusa w starym budynku, bez centralnego ogrzewania. Dziś dzięki ofiarności i społecznej postawie Komitetu Rodzicielskiego i kilku przedsiębiorstw — odbywa się tu techniczny odbiór instalacji c. o. Wspólne to dzieło wielu instytucji: fundusze przekazał Wydział Oświaty, dzięki interwencji Komitetu Dzielnicy — Kraków-Zwierzyniec Przedsiębiorstwo Robót Instalacyjnych podjęło się wykonania c. o. poza planem (roboty trwały zaledwie dwa miesiące), wszelkie przebiecia w ścianach wykonała w czynnym społecznym młodzież Technikum i Zasadniczej Szkoły Rzemiosł Budowlanych w Nowej Hucie a z pomocą przy budowie komina c. o. pospieszyły „Chemobudowa” i „Mostostal”. Również bezinteresownie.

Jeżeli chodzi o udział Komitetu Rodzicielskiego to m. in. na jego konto należy zapisać wykonanie całej dokumentacji grzewczej.

dów. Pawilon, poza pokojami, posiada własną kuchnię i stołową oraz pomieszczenia takie jak czytelnia i in.

Spółeczny Komitet Budowy DSS, który wiele wysiłku i czasu poświęcił realizacji zamierzeń oraz ci wszyscy, którzy czynnie współdziałali w budowie DSS — mają powód do zadowolenia. Dzięki ich pracy powstała w Krakowie placówka, której wielu potrzebowało. (mar)

Notatnik krakowski

JUTRO O GODZINIE:

* 10 — Garnizonowy Klub Oficerski, ul. Bitwy pod Lenino 1 — zaprasza byłych uczestników kolonii wojskowej w Zakrzewie na „Dzień wspomnień” połączony z wieczorną z okazji Dnia Wojska Polskiego.

* 12 — Pałac Sztuki, pl. Szczepański 4 — prelekcje nt. czynnej tam wystawy malarstwa J. Potrzebowski wygłosi art. mal. J. Stawowski.

* 19 — KDK, Sala Drewniana, III p. — Rosyjski Teatr Poezji i Muzyki KDK — ŁADA — „Trawa zapomnienia”. Wieczór poezji Bunina i Mandelstama.

A POZA TYM:

* Uniwersytet Kultury przy Muzeum Archeologicznym rozpoczyna 19 bm. o godz. 18 inauguracyjnym odczytem dr. St. Burańskiego pt. „Wspomnienie o prof. Józefie Kostrowskim” (po odczytanie film pt. Prof. Józef Kostrowski) — ósmy rok działalności.

* W poniedziałek, 19 bm. w operze „Don Juan” W. A. Mozarta wystąpi gościnnie w partii Komandora Adam Kaznowski, solista Opery Bytomskiej.

Na pamiątkę — dyplom

Jak już informowaliśmy, z okazji Tygodnia Ligi Obrony Kraju oraz Dnia Wojska Polskiego — Klub Motorowy LOK w Nowej Hucie zorganizował wielką imprezę sportową z konkursami.

W konkurencji zrecznosciowej jazdy samochodem — I miejsce zdobył Andrzej Senisson, II — Krzysztof Tuszyński a III — Józef Kurelusz. W konkursie jazdy zrecznosciowej na motocyklu trzy pierwsze miejsca przyniósł: Januszowy Marchewce, Stanisławowi Dudkowi oraz Stefanowi Bibowi. Najlepszymi w strzelaniu KBKS okazali się: Ryszard Polonczyk, Janusz Marchewka i Zdzisław Bęberek.

W dniu wczorajszym w Klubie odbyło się uroczyste wręczenie wszystkim uczestnikom tej wielkiej imprezy — pamiątkowych dyplomów.

Sfałszowane sztabki złota krążą po Krakowie

Ostatnio na terenie Krakowa i województwa znalazły się w nielegalnej sprzedaży sfałszowane 100-gramowe sztabki złota. Sztabki te zostały zaopatrzone napisem „Nederlandsche Bank Amsterdam 999.9” i litera „Z” wg rosyjskiego alfabetu. W związku z prowadzonym w tej sprawie dochodem, milicja prosi osoby, które zostały oszukane, o skontaktowanie się osobiste, listownie, lub telefonicznie z Komendą Miejską MO w Krakowie ul. Siemiradzkiego 24 pok. 60 tel. 239-21 wewn. 648.

Co — Gdzie — Kiedy?

Sobota	Niedziela
17	18
października	
Wiktor	Juliana
Malgorzata	Lukasza

Teatry

SOBOTA
Słowackiego 19.15 „Za kulami”. Modrzewskiej 19.15 „Sen nocy letniej”. Kameralny 19.15 „Zegary”. Rozmaitości 19.15 „Przedwieśnie”. Ludowy 19.15 „Czajka”. Muzyczny 19.15 „My chcemy tańczyć”. Grotteska 19.15 „Farsa o śmierci, która o mało nie umarła czyli wędrowni mistrza Kościeja”. Filharmonia 19.30 Koncert symfoniczny. Jama Michalika 22 „A to ci wesele”. Teatr Kolejarski 19 „Przewodnik tatrzański”.

NIEDZIELA

Słowackiego 14 „Rigoletto”. 19.15 „Za kulami”. Kameralny 15 „Mniszki”. 19.15 „Zegary”. Rozmaitości 11 „Tajemniczy ogród”. 19.15 „Przedwieśnie”. Ludowy 19.15 „Balada o tamtych dniach”. Grotteska 12 i 16 „Tomcio Paluszek”. 19.15 „Farsa o śmierci”. Jama Michalika 22 „Tredowaty”. Kolejarski 15.19 „Przewodnik tatrzański”. Modrzewskiej — jak w sobotę.

Kina

SOBOTA

Kijów 17.30 „Wojna i pokój” cz. I i II (ZSRR, 1. 14). Uciecha 15.45, 18, 20.15 „Mózg” (fr. 1. 14). Warszawa 15.45, 18, 20.15 „Zamek pułapka” (fr. w. 1. 16). Wolność 15.45, 18, 20.15 „Inwazja potworów” (jap. 1. 11). Apollo 10, 12.30 „Angelika i sułtan” (fr. 1. 16). 15.30, 18, 20.30 „Pojedynek w słońcu” (USA, 1. 16). Wanda 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Ruchomy cel” (USA, 1. 16). Sztuka (studyjne) 10, 12 „Kobieta diabeł” (jap. 1. 18). 15.45, 18, 20.15 „Wizyta starszej pani” (NRF, 1. 16). Mł. Gwardia (Lubiec 15) 14.45, 17, 19.30 „Zapiski” (USA, 1. 16). Wrzos (Zamojskiego 50) 13.30 „Winnetou” cz. III (jug. 1. 11). 15.45, 18, 20 „Winnetou i król nafy” (jug. 1. 14). Zuch (Krowoderska 8) 15, 17, 19 „Przygoda małej wydry” (USA, 1. 7). Melodia (Zwierzyniecka 1) 16, 18, 20.15 „Porwanie na mężczyznę” (fr. 1. 16). Maskotka (Dzierżynskiego 55) 11, 13 „Awantura o Basię” (pol. 1. 7). 15.30, 17.45, 20 „Kochać” (szw. 1. 18). Ugorek (os. Ugorek) 17, 19 „Wielki wąż Chingachgook” (NRD, 1. 11). Tęcza (Praska 52) 17, 19 „Galia” (fr. 1. 18). Wisła (Gazowa 21) 18, 20.15 „Niedoczekiwane lato” (norw. 1. 16). Mikro (Dzierżynskiego 5) 15.45, 18, 20.15 „Siedem razy kobieta” (wł. 1. 18). ZSK Prokocim (Bieżanowska 71) 18 „Gringo” (wł. 1. 16). Kultura (Rynek Gł. 27) 18, 20.15 „Zejście do piekła” (pol. 1. 16). Wiedza 18 PKF, Przegląd filmów buł. Chemik (Zakopiańska 62) 19 „Wielki wąż Chingachgook” (NRD, 1. 11). Związkowiec (Grzegorzka 71) 17, 19 „Dziwica dla księcia” (wł. 1. 19). Dom Żołnierza (Lubiec 48) 15.45 „Jak rozpetaliśmy II wojnę światową” I cz. (pol. 1. 14).

KINA W NOWEJ HUCIE

Swit 15.45, 18, 20.15 „Bandyci w Mediolanie” (wł. 1. 16). M. Sala 15, 17.30, 20 „Wczorajszy świat” (NRD, 1. 16). Światowid 15.45, 18, 20.15 „Czarownic” (wł. 1. 16). Sfinans (Majakowskiego 2) 15.30, 18, 20.15 „Jak ukraść milion dolarów” (USA, 1. 14).

NIEDZIELA

Kijów 11, 17.30 „Wojna i pokój” cz. I i II. Uciecha 12,

15.45, 18, 20.15 „Mózg”. Warszawa 12.15, 15.45, 18, 20.15 „Zamek pułapka”. Wolność 19, 12.15, 15.45, 18, 20.15 „Inwazja potworów”. Mł. Gwardia 12, 14.45, 17, 19.30 „Topkapl”. Maskotka 12.15 „Awantura o Basię”, 15.30, 17.45, 20 „Kochać”. Ugorek 15, 17, 19 „Wielki wąż Chingachgook”. Wisła 11, 13, 15.45 „Mrs Hoobs na urlopie” (USA, 1. 14), 18, 20.15 „Niedoczekiwane lato”. Kultura 15.45, 18, 20.15 „Czerwone i złote” (pol. 1. 14). Chemik 14.45, 17, 19.15 „Wielki wąż Chingachgook”. Wrzos 12, 14 „Winnetou” cz. III, 15.45, 18, 20.15 „Winnetou i król nafy”. Dom Żołnierza 15.45, 18, 20.15 „Jak rozpetaliśmy II wojnę światową” cz. I. Apollo, Wanda, Sztuka, Zuch, Melodia, Tęcza, ZSK Prokocim, Mikro, Związkowiec — jak w sobotę.

PROGRAM DLA DZIECI

Wrzos 11, Melodia 11, 12, 13, Maskotka 10.15, 11.15, Ugorek 11, 12, 13, Mikro 11, Związkowiec 12, Dom Żołnierza 12.30.

KINA W NOWEJ HUCIE

Swit 13.30, 15.45, 18, 20.15 „Bandyci w Mediolanie”. M. Sala, Światowid, Sfinans — jak w sobotę.

PROGRAM DLA DZIECI

Sfinans 18, 11, 12, Światowid 11.15.

Dyżury

SOBOTA

Chirurg.: Kopernika 49, Urolog., Neurolog.: Prądnicka 35, Laryng.: Kopernika 23a, Okulist.: Kopernika 33, Gruźliczy dla mężczyzn: Prądnicka 80, dla kobiet: Wola Just., Chirurg, dzieci.: Pediatr.: Prokocim, Pogot. Ratunk.: Siemiradzkiego 1: wypadki tel. 09, zachorowania i odczozy: tel. 395-08, 395-01, 395-02, Podgórze tel. 625-50, 657-57, Grzegorzki tel. 209-01, 205-77, Pogot. MO tel. 07, Telefon Zaufania — 614-00 (17-32), Straż Poż. tel. 08, Pomoc Drogowa PZMot Kr. tel. 417-68, N. Targ 29-42, N. Sącz 82-70 (od 7 do 22), Inform. o Uslugach, Solskiego 27 tel. 565-88, Nowa Huta: Pogot. MO tel. 411-11, Pogot. Ratunk. tel. 422-22, 417-70, Straż Poż. tel. 433-33, Dyżur pediatr. dla Nowej Huty i pow. Proszowice: Szpital w Nowej Hucie, Inform. kolejowa zagran. 222-48, kraj. 238-80 do 85, 595-15.

NIEDZIELA

Chirurg.: Kopernika 21, Urolog., Okulist., Pediatr.: N. Huta, Chirurg.: Kopernika 21, Neurolog.: Kobierzyn, Laryng.: Kopernika 23a, Gruźliczy dla mężczyzn: Prądnicka 80, dla kobiet: Wola Just.

Apteki

SOBOTA—NIEDZIELA

Mogilska 16, Grodzka 17 Boh. Stalingradu 77 (tlen), Bronowicka 38, Zwierzyniecka 7, Zakopiańska 69, N. Huta: os. Wandy 23 (tlen), os. Na Stoku.

Muzea-wystawy

Zamek na Wawelu (9-14.15), Zamek i Muzeum w Pieskowej Skale (10-17), Muzeum Lenina, Topolowa 5: Lenin w Polsce (16-15), Muzeum Historyczne — Oddziały: Jana 12: Dzieje i kultura Krakowa, Szpitalna 21: Dzieje teatru Krak., Krzysztofory, Rynek Gł. 35: Lenin i jego idee, Franciszkańska 4: Kraków — ludzie — okolice (niedz. 9-16), Muzeum Narodowe — Oddziały: Sukiennice: Galeria malarstwa pol. XIX w. (niedz. 10-16), Dom Matejki, Floriańska 41 (niedz. 10-15), Sztolayskich, pl. Szczepański 9: Pol. malarstwo i rzeźba od 1764 r. (niedz. 10-16), Czarotoryskich, Jana 19: Galeria malarstwa obcego (niedz. 9-15), Nowy Gmach, al. 3 Maja 1: Pol. malarstwo i rzeźba XX w. (niedz. 10-16), Muzeum Archeologiczne, Poselska 3: Pradzieje N. Huty (10-13), Kościół św. Wojciecha: Dzieje Fynku (niedz. 10-14), Muzeum Etnograficzne, pl. Wolnica 1: Pol. grafika ludowa (11-15), Muzeum Przyrodnicze, Stawkowska 17 (10-18), Muzeum Geologiczne, Senacka 3: Świat roślin i zwierząt epok ubiegłych (9-17 wstęp wolny), Galeria: Krzysztofory, Szczepańska 2: Wystawa F. A. Alcuaz z Filipin (11-18), Prymat, Łobzowska 3: Grafika młodych artystów Bośni-Haragowiny (sob. 11-22), Pałac Sztuki, pl. Szczepański 4: Malarstwo J. Potrzebowski (11-18), TPSP, N. Huta, al. 603 3: Wystawa prac M. A. Bazowski (11-18), Muzeum „Rydłówka” Bronowice ul. K. Tetmajera 109 (niedz. 11-14), Kopalnia Soli (Wieliczka) 8-18, Muzeum Lotnictwa (Czyżyny) 10-14.

Z kroniki MO

W zabudowaniach Władysława J. w Nowym Targu w czasie rewizji milicja zakwestionowała 187 skór owczych, pochodzących z niewiadomego źródła. Wszczęto w tej sprawie dochodzenie. (2)

Lombard dla pijaków?

Zamieszkała w rejonie Grzegorzek Julia K. podejrzana była od pewnego czasu o nielegalny handel wódką. Podejrzenia potwierdziła rewizja milicji w zajmowanych przez nią pomieszczeniach. Mianowicie znaleziono 12 półlitrowych butelek wódki oraz kilka zegarków danych w zastaw przez amatorów wódki będących chwilowo bez pieniędzy. (2)

— Dziękuję za rozmowę. ANDRZEJ URBAŃCZYK

Poselska wizyta na stadionach Krakowa

W KRAKOWIE goszczą posłowie na Sejm PRL z Podkomisji do Spraw Sportu, KF i Turystyki pod przewodnictwem gen. dyw. Zygmunta Huszczy i Józefa Clupińskiego. Po złożeniu wizyty w Prez. RN m. Krakowa, gdzie honory domu czynił dr J. Garlicki.

Telegraficznie

WARSZAWA, W poniedziałek i wtorek tj. 19 i 20 bm. meczem z Austrią zainaugurowany zostanie halowy sezon w tenisie. W hali Gwardii w Warszawie nasze barwy reprezentować będą: Gasiorek, T. Nowicki i Fibak.

WARSZAWA, Cztery „polskie fiaty” startować mają w rajdzie Monte Carlo. Zasada pojedzie na samochodzie specjalnie przygotowanym przez FSO w klasie „GT”, natomiast Komornicki, Nowicki i Mucha lub Sochański na wozach seryjnych.

BERLIN, Na skoczni igielitowej w Oberhof podczas zawodów z udziałem m. in. naszej kadry narodowej zwyciężył Kubica (P) z notą 220,9 pkt., skoki 77 i 81 m. Rekordzistą został Krzysztofciak, który w pierwszym skoku uzyskał 82 m, a w drugim zakończonym upadkiem nawet o 0,5 m więcej.

goście zwiedzili obiekty sportowe Cracovii, Wisły i Hutnika.

Posłowie zapoznali się z sytuacją sportu krakowskiego. Interesowały ich szczególnie przygotowania kandydatów do ekipy reprezentacyjnej na Igrzyska Olimpijskie w Monachium, praca ideowo-wychowawcza oraz działalność szkoleniowa i gospodarza w podwawelskich klubach.

— Wierzymy — powiedział gen. dyw. Zygmunt HUSZCZA — że region krakowski, o ogromnych tradycjach sportowych, przyczyni się wydatnie do przygotowania sportowców na nadchodzącą Olimpiadę.

Dziś typuje:

Zdzisław Plewniak

Sekretarz Krakowskiego OZPN — Zdzisław Plewniak już ponad ćwierć wieku zajmuje się piłkarstwem. Dziś wystąpi jednak w charakterze „wročki”. Zaprośiliśmy go bowiem do naszej „zgoduj-zgaduli”. Prosimy!

„Piłkarze Wisły powinni przywieźć z Bytomia 1 punkt. Stać ich na to. Tym bardziej, iż po pechowej przegranej, a za taką uważam 0:3 z Zagłębiem, przychodzi dobra mecz. Niestety, nie wierzę w sukces biało-czerwonych podczas derby w pojedynku z Garbarnią. Wszystko przemawia, że wygra ją chłopcy z Ludwina, którzy każdej jesieni prezentują dobry i skuteczny futbol. Natomiast na Suchych Stawach, Hutnik jest zdecydowanym faworytem w pojedynku z beniaminkiem ze Starachowic”. (F)

Wracamy na ligowe boiska!



Wisła jedzie do Bytomia

W Krakowie „małe derby”

W minorowym nastroju, w który wprowadzili nas reprezentanci podczas meczu z Albanią, wracamy na ligowe boiska. Może tu piłkarze spiszają się lepiej a przynajmniej, może dostarczą większych emocji...

W lidze krakowską Wisłę oczekuje mecz wyjazdowy w Bytomiu, gdzie o punkty nie było nigdy łatwo. Inna sprawa, że Polonia przechodzi teraz kryzys formy i szanse się wyrównują. „Biała gwiazda” jest aktualnie lepsza o 1 pkt. i ma na swym koncie zdobytych 11 bramek, a Polonia tylko 6.

Z pozostałych spotkań największe zainteresowanie towarzyszy „derbom stolicy” Legia — Gwar-

nia i występowi Górnika w Rzeszowie, przeciwko coraz lepiej poczynającącej sobie Stali. Także formę Ruchu sprawdzi „rewelacja jesieni” — mielecka Stal na własnym boisku. Ponadto grają: GKS — Szombierki, ROW — Pogoń i Zagłębie Wałbrzych — Zagłębie Sosnowiec.

Krakowianie będą się emocjonować meczami drugoligowymi, które rozegrane zostaną w niedzielę.

● Najpierw pójdziemy oglądać „małe derby” między Cracovią a Garbarnią. Za biało-czerwonymi przemawia tylko handicap własnej widowni i chęć rehabilitacji za długie pasmo porażek. Za Garbarnią aktualna forma i... przygotowania do jubileuszu 50-lecia klubu. Co z tego wyjdzie? — zobaczymy.

● Na „Suchych Stawach” kandydat na I-ligowca, Hutnik, gości beniaminka ze Starachowic. Star zbiera ze wszystkich stron pochwały, chociaż jak to było w Gliwicach traci od czasu do czasu punkty. Wszystko wskazuje, że i tym razem powinien wrócić do domu z pustymi rękami.

W pozostałych spotkaniach grają: MKKS — Warta, Olimpia — Motor, Start — Odra, Śląsk — Piast, Unia Racibórz — ŁKS i Urania — Zawisza. (JAF)

Dokąd pójdziemy

Dziś

Godz. 18 Hala Wisły: Wisła — Lublinianka (I liga mężczyzn)

Godz. 17.30 Hala Wawelu: Wanda — Cracovia (I liga kobiet)

Godz. 18 Sztuczne lodowisko: Cracovia — Bzura Chodaków (II liga)

Jutro

Godz. 11 Boisko Cracovii: Cracovia — Garbarnia (I liga mężczyzn)

Godz. 14.30 Boisko Hutnika: Hutnik — Star (II liga)

Godz. 14.30 Boisko Wawelu: Wawel — Bolesław (liga międzyokregowa)

Godz. 18 Hala Wisły: Wisła — Lublinianka (I liga mężczyzn)

Godz. 11.30 Hala Wawelu: Wanda — Cracovia (I liga kobiet)

Godz. 18 Sztuczne lodowisko: Cracovia — Bzura (II liga)

Godz. 12 Przystań KKW-29: „Błękitna Wstęga Wawelu”

Podhale faworytem Unia przed wielką szansą

HOKEIŚCI Podhala są już liderami tabeli i sądcą po zaprezentowanej formie, przynajmniej w najbliższym czasie, nie mają zamiaru z tej zaszczytnej pozycji ustąpić. Tym bardziej, że po nadchodzącej kolejce spotkań nastąpi przerwa, podczas której zaplanowano zgrupowanie kadry narodowej przed meczami eliminacyjnymi z NRF.

W niedzielę i w poniedziałek Podhale gra w Nowym Targu z Pomorzaniem. Oczywiście, faworytami są gospodarze i zachodzi

tylko pytanie: ile bramek zaaplikują gościom?

Natomiast przed kolejną szansą stają hokeiści Unii, którzy w sobotę i niedzielę gości będą mistrza Polski — GKS Katowice. Jeśli podopieczni trenera Prhala zagrają mniej nerwowo niż przeciwko Baildonowi, to wykorzystując siabszą formę GKS-u, mogą pokusić się o niespodziankę.

W pozostałych spotkaniach grają: ŁKS z Murckami, Baildon z Polonią i Legia z Naprzodem. (F)

Jesienne Biegi Przelajowe

20 BM. na stadionie Korony rozegrane zostaną Jesienne Biegi Przelajowe dla młodzieży szkolnej o puchar przez KKKFIT. Celem zawodów jest wyłonienie utalentowanej młodzieży i objęcie jej cyklem przygotowań do igrzysk szkolnych i spartakiady młodzieżowej. Początek imprezy o godz. 14.

Basen w Nowej Hucie

PRZY Szkole Podstawowej nr 103 i XII LO w Nowej Hucie odbyło się uroczyste otwarcie międzyokregowego, krytego basenu pływackiego. Z okazji uroczystości odbyły się propagandowe zawody.

Zawody sportowe zorganizowali nauczyciele wf: mgr B. Pyzik, mgr J. Szopa i mgr M. Adamczyk.

Śladem naszej krytyki

Winni zaniedbań będą ukarani

W ODPOWIEDZI na nasz krytyczny artykuł pt. „Nowy budowlany skandal made in KPB” zamieszczony w „Echu Krakowa” w dniu 3 października br. z Krakowskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego — Kraków ul. Mazowiecka 31 — otrzymaliśmy pismo wyjaśniające, podpisane przez dyr. naczelnego inż. Franciszka Szurę, w którym m. in. czytamy:

„Kwestionując jakość robót, dyrekcja Przedsiębiorstwa była wielokrotnie sugerowana przez kierownika Grupy Robót inż. J. Sochę, że sposób wykonania omawianych urządzeń sportowych odpowiada użytkownikowi, na dowód czego może służyć fakt spowodowania przez ob. inż. J. Sochę komisijnego przeglądu robót...”

W wyniku ustaleń komisji powołanej połączonym poleceniem służbowym nr 21 dyrektora z dn. 3. 9. br., jak również w oparciu o sprawozdanie zarzutów ujętych w artykule prasowym, w stosunku do pracowników odpowiedzialnych za jakość robót i mylnie informowanie dyrekcji została wyciągnięta surowe konsekwencje służbowe, Kierownik KGR — I ob. inż. J. Socha otrzyma regulaminową karę dyscyplinarną za niedostateczny nadzór nad jakością wykonywanych robót oraz za wprowadzenie w błąd dyrekcji Przedsiębiorstwa w przedmiotowej sprawie. St. mistrz budowy ob. R. Czyżewski, jako bezpośrednio odpowiedzialny za narazenie Przedsiębiorstwa na straty skutkiem złej jakości robót, zostanie obciążony pełnym kosztem robót poprawkowych i niezależnie od tego zwolniony z pracy w Przedsiębiorstwie. Przy czym rozważana jest możliwość jego zwolnienia dyscyplinarnego. O ostatecznej wysokości zastosowanych kar zostanie Wasza Redakcja powiadomiona w późniejszym terminie, a to z uwagi na konieczność zachowania wymogu uzgodnienia kar z Radą Zakładową.

Równocześnie wyjaśniamy uprzejmie, że nieprzewidziane w dokumentacji projektowej, ułożenie na boiskach nawierzchni asfaltowej możemy przyjąć do wykonania w ramach generalnego wykonawstwa, pod warunkiem otrzymania zlecenia od inwestora. Również ewentualne zaokrąglenie słupów-stojaków do koszykówki wykonamy po otrzymaniu pisemnego zlecenia.

W sprawie natychmiastowego przeniesienia studzienki kanalizacyjnej poza obręb bieżni wysłaliśmy do KPRI pismo polecające nr TK/54/170 z dnia 7. 10. 1970 r., którego kopię załączamy. Przedstawiając powyższe wyjaśnienia pragniemy zapewnić Waszą Redakcję, że w ramach okresu gwarancyjnego, postaramy się bezwzględnie usunąć wszystkie usterki wskazane nam przez inwestora i doprowadzić urządzenia sportowe szkoły do wymaganego stanu.

Cracovia, która od z górą 60 lat przysparzała sławy polskiej piłce nożnej, znalazła się obecnie na równi pochyłej. Rok temu zawodnicy w biało-czerwonych dresach walczyli jeszcze w ekstraklasie, dziś zajmują ostatnie miejsce w II lidze. I wkrótce — trzeba się z tym powadzić liczyć — może nastąpić kolejna degradacja, tym razem już do ligi międzyokregowej.

Do naszej redakcji napłynęło sporo listów na ten temat. Piszą pojedyncze osoby, sympatycy klubu, a nawet i instytucje. Jakbyś w podobnych sytuacjach, nasi czytelnicy przedstawiają w swoich listach wnioski i propozycje, w tym również pod adresem naszej redakcji. Chodzi mianowicie o utworzenie na rzecz Cracovii „specjalnego funduszu pod patronatem prasy krakowskiej”, aby „przy pomocy pieniędzy ofiarowanych na nagrody dla piłkarzy przyczynić się do zdopingowania w jakiś sposób zespołu” (cytaty autentyczne). Zdajemy sobie doskonale sprawę z

troski kibiców o dalsze losy tego zastępnego dla sportu polskiego klubu, tak samo i nam leży to na sercu, lecz — powiedzmy to otwarcie — nie tędy drogą!

Nie czujemy się, przeciw zawodnicy otrzymują — zgodnie z tzw. Kartą Piłkarza — co miastac

Na tematy dnia

Nie tędy droga!

dość wysoki ekwiwalent za grę (no, nie taki jak np. w klubach śląskich), a w wypadku zwycięstwa lub remisu dodatkową premię. Klub ma na ten cel odpowiednie fundusze i pomoc ze strony kibiców nie jest potrzebna. Czyżby po nowych premiach pieniężnych zawodnicy zapatali miłośnicy do baru — które reprezentują? Powody kryzysu Cracovii są znacznie głębsze. Temat jest jednak zbyt rozległy i nie mieści się w ramach tego felietonu; pisaliśmy już zre-

szty wielokrotnie o różnych aspektach tej sprawy. Dziwna w tej sytuacji wydaje się postawa kierownictwa klubu, które nabrało przysłowiowej wody w usta. A tymczasem opinia publiczna domaga się wyjaśnień. Najwyższy czas, aby zarząd Cracovii rzetelnie powiedział o przyczynach zaistniałego regresu oraz o poczynionych — o ile takowe zrobiono — krokach w celu zażegnania kryzysu.

Wracając do listów naszych czytelników — sympatycyom Cracovii proponujemy inne rozwiązanie: chodźcie na mecze swojej drużyny, aby stać przy al. Puskina nie świecić pustkami. Kupując bilety zasłabiecie kasę klubu, a zycielnym dopięciem pomożecie piłkarzom w ich walce o utrzymanie się w II lidze. Pieniądże zaś przeznaczone na inny cel społeczny, np. pomoc dla tych, którzy jej naprawdę potrzebują, a nie na dodatkowe zarobki młodych i w pełni sił ludzi, którzy przeciw uprawiają sport dla przyjemności! (KAS)

Zdawali sobie doskonale sprawę, że starsi lino-skoczkowie, chociażby nawet mieli za partnerki ładne i wdzięczne młode dziewczęta, nie zadowolą gustów wybrednej publiczności. Wiedzieli także, że najlepsze, najbardziej sensacyjne numery staną się słabe i anemiczne, o ile nie zasilili się ich zastrzykiem młodej, nowej krwi. Zaczęli się więc rozglądać za następcami. Nim ostatecznie wycofali się na emeryturę, rozpoczęli intensywnie trenować młodych lino-skoczków, którzy mieliby ewentualnie ich zastąpić.

Wybór padł na dwu młodych ludzi germańskiego pochodzenia, którzy grali w kłownów, żonglerów i inne podobne role cyrkowe. Obaj wykazywali duże zdolności, a w dodatku pracowitość i wytrzymałość, tak potrzebne przy treningu woltażerów i akrobatów napowietrznych. Uczniowie ci — również bracia, Bruno i Ludwik Kramerowie — nie przejawiali specjalnej błyskotliwości, fizycznie jednak byli silni i — jak wspominałem — mieli dużo cierpliwości i wytrwałości, a poza tym wszystkim ogromną zgodność charakterów i usposobień. W owym okresie wydawali się poważnymi, skromnymi młodymi chłopcami, trzymającymi się na uboczu i nie szczerzącymi czasu na naukę.

Wreszcie — zdaje mi się, że było to gdzieś w roku 1932 — harówka ich została uwieńczona sukcesem i obaj oficjalnie podpisali kontrakt, jako główni artyści w numerze „Latające Różę”. W dodatku podkreślili jeszcze ten fakt przyjęciem nazwiska „Rose”, a co najważniejsze, poślubieniem dwu dziewcząt Rose; Zelidy i Liny, które miały być ich partnerkami.

Nigdy nie byłem w stanie dość się nadziwić i zrozumieć dlaczego Lina i Zelida zgodziły się poślubić tych młodych Prusaków. Ale jakież mam prawo zajmować się analizowaniem kobiecych serc? Nie

tamigtówka dla kukielek PATRICK QUENTIN
„PUZZLE FOR PUPPETS” Num. I. DAMBSKA

wykluczone, że uważały to za swój zawodowy obowiązek? A może w pierwszym okresie czuły prawdziwy sentyment do swych małżonków? Rozczarowanie jednak musiało nastąpić bardzo szybko, ponieważ obaj bracia niebawem zaczęli się ukazywać we właściwym świetle. Spokojni, skromni chłopcy przeistoczyli się w aroganckich, brutalnych tyranów. Młodszy z braci, Ludwik, nie był może pozbawiony urody, ale jego zgrzybliwe usposobienie i głupia przewrotność sprawiły, że był nieulubiany w całym świecie cyrkowym. Bruno, „Róża Biała”, był bardziej giętki i znacznie inteligentniejszy od brata. Przybrał pozę impulsivego, ale serdecznego, prostodusznego kolegi i towarzysza, lecz pod pozorem tej szczeroci i prostoty ukrywał cierpliwa i podstępna chytrność. Obu łączyła jedna charakterystyczna cecha: wykazywali nawzajem, może nie tyle prawdziwą miłość, co ślepa, nie zachwianą lojalność. Było to coś więcej, aniżeli zwykła lojalność i oddanie. Była to absolutna jedynomyślność i zgodność charakterów, wykraczająca znacznie poza granice normalnej zawodowej współpracy. Dzielił się doświadczeniami wszystkim: ambicjami, pragnieniami i nie-nawiać, chętnie dzielił się nawet żonami, gdyby na to się zgodził. Miss Crawford wspominała, że próbował nawet dzielić się pozamałżeńskimi miłostkami. Istotny był fakt, że każdy z nich przejmował urazy i antypatie drugiego. Jakiś mały

afrońt w stosunku do Ludwika wywoływał natychmiast przykry rewanz ze strony Bruna. I na odwrót, jeżeli ktoś obraził Bruna, natknąć się mógł na jakąś nieprzewidzianą przeszkodę wychodząc z garderoby w ciemności, albo znaleźć jakiś obrzydliwy przedmiot w swym łóżku — prezent od Ludwika, którego głupota wyrażała się w tego rodzaju głupich kawałach.

W stosunku do kobiet ujawniała się jasno ich pruska natura. Kobieta była przedmiotem, a każdy z braci uważał, że obaj mają święte prawo wykorzystywać każdą niewiastę, która zwróciła na siebie ich uwagę. Skoro tylko zdobyli sprawność potrzebną do wykonania słynnego numeru dali odczuć żonom swą pogardę, ograniczając ich role do drobnych, nieznaczących epizodów, a zachowując wyłączenie dla siebie cały blask. Było to równocześnie niemądre i szkodliwe. Mimo, że byli doświadczonymi i sprawnymi lino-skoczkami, wykazywali absolutny brak tego czegoś, co można by nazwać „blaszkiem”. Brawa kurczyły się. Konkurencyjne cyrki, takie jak Ringlin, czy Barnum, posiadały znacznie lepszych, bardziej atrakcyjnych mistrzów trapezu. Niebawem stało się całkiem jasne dla dyrekcji cyrku, że „Latające Różę”, jeżeli mają pozostać atrakcją przedstawień, muszą otrzymać do współpracy nowy talent.

Tym odświeżającym zastrzykiem był Gino Forelli. Wspaniały, nieszczerzy młodzieniec, który został „Purpurową Różą”. Bruno i Ludwik początkowo tolerowali go, wiedząc iż trening zajmie mu co najmniej kilka lat. Nie stanowią więc chwilowo bezpośredniego zagrożenia ich wiedzających laurów. W tym jednak przypadku omylili się. Nie znali Gina.

(Dalszy ciąg nastąpi)

Co-gdzie-kiedy?

RÓŻNE
ZOO (Lasek Wolski) od godz. 9 do zmroku.
Ogród Botaniczny (Kopernika 38) od godz. 9 do zmroku.

Telewizja

SOBOTA
PROGRAM I
15.05 Program dnia, 15.10 Wychowanie fizyczne dzieci, 15.20 TV kurs rolniczy, 15.55 Program tygodnia, 16.15 Oferta, 16.30 Dziennik, 16.40 Dla mł. widz.: Zawody na pięciolinii, 17.25 Dla mł. widz.: Szpaczki, 17.40 Spotkanie z przyrodą, 18.05 W świecie sztuki, 18.35 Tele-Echo, 19.20 Dobranoc, 19.30 Monitor, 20.20 „Braciszek z Bruksel” — film fr., 22 Dziennik, 22.15 Opatia 70 — festiwal piosenek, 23.45 Program na jutro.

NIEDZIELA
PROGRAM I
7.45 Program dnia, 7.50 TV kurs rolniczy, 8.25 Przypomnienia, 8.40 Nowoczesność w domu i zagrodzie, 9 Klub śmiały, 9.35 „Nieuchwytni mściele” — film radz., 11 Zakończenie manewrów „Braterstwo broni”, 13 Dziennik, 13.15 Wieś o agromnie, 13.45 Próba — film rozrywk., 14.10 Dla dzieci: Przygodki skrzata Dziecielinka, 14.40 Adagio — balet., 14.50 II cz. meczu piłki nożnej Stal Mielec — Ruch Chorzów, 15.40 Wielcy znani i nieznani, 16.25 Studencki turniej wiedzy politycznej, 17.25 Estrada poetycka, 18.15 PKF, 18.25 Piórkien i węglem, 18.50 Artyści areny, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.05 Z wizytą u mnie, 20.50 „Wielka wygrana” — film USA, 22.20 Magazyn sport., 22.50 Program na jutro.

SOBOTA
PROGRAM II
18.45 Program dnia, 18.50 „Kraj na skrzyżowaniu” — film TVP, 19.20 Dobranoc, 19.30 Monitor, 20.20 Gallux show, 21.20 — 24 godziny, 21.30 Ocean Spokojny — z serii: Siedem mórz, 22.20 Program II proponuje, 22.30 Program na niedzielę.

NIEDZIELA
PROGRAM II
17.35 Program dnia, 17.40 „Trzy dni Wiktora Czernyszewa” — film radz., 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.05 Studio 63: Mickiewicz „Pan Tadeusz”, 21 Nic nowego — przed kamerami Sz. Kobyliński, 21.20 Klub Dobrej Książki, 21.40 Refleksje na dobranoc, 21.45 Program na wtorek.

Radio
PROGRAM I
SOBOTA
Dzienniki: 14, 16, 18.10, 19, 22, 23.50, 17.00 Na krak. antenie, 17.15 Spotkanie z piosenką — śpiewa Adamo, 17.30 Debiuty młodych — Piotr Budny „Dziełczyzna z autostopu”, 18.00 Fel. W. Zechentura, 18.20 Widnokrąg — wydawnictwa ze świata nauki, 19.15 3 lekcja języka franc. 19.30 Matysiakowie, 20.01 Recital tygodnia — Konstanty Kulka — skrzypce, 20.33 Samo życie, 20.43 Plaże Ameryki Łacińskiej, 21.13 Przegląd film. — Kamera, 21.28 Od „Złoty Kalendarzy” — do „Mondo Cane” (III), 21.48 Muzyka tan. 22.27 Wiad. sport. 22.30 Utwory dawnych mistrzów, 22.45 Radiokabaret Trzy po trzy, 0.05—3.00 Pr. z Opola.

NIEDZIELA
Dzienniki: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 17, 19, 22, 23.50.
7.00 Gra Kapela, 7.45 Melodie i piosenki, 8.00 Moskwa z melodią i piosenką, 8.35 Radioproblemy, 8.45 9 kwadransów z literaturą i muzyką, 10.30 Koncert żywych (Kt), 12.30 Poranek symfon. muzyki barok, 13.30 Mini turniej pianistów, 13.55 Program z dywanikiem, 15.00 Dla dzieci — „Oko proroka”, 15.45 Niedzielny rendez vous, 16.00 Wymki Łajkonika, 16.01 Radiowa Lista Przebójów, 16.20 Fel. Wł. Loranca, 16.30 Arie z fran. oper romant., 17.05 Warszawa, Tygodnik Dźwięk, 17.30 Rewia piosenek, 18.00 Teatr Poezji — W. Majakowski — „Włodzimierz Iljicz Lenin”, 18.50 Walce Paryża, 19.15 Wojsko, strategia, obronność, 19.30 „Wieczór dziwnych pomysłów”, 21.00 Konkurs pianist. Im. Chopina, 22.05 Ogólnopol. wiad. sport. i wyniki: Totolotka, 22.35 Powtórzenie wyników Łajkonika, 22.36 Krak. aktualności sport. 22.45 Turniej tańca, 23.00 Kącik nowej płyty, 0.05—3.00 PROGRAM NOCNY Z KRAKOWA.